NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II

Rok IX. Kraków, niedziela 10 października 1926 Nr 225

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji Kraków, Orzeszkowej 7. z. telefonu 279. P. K. O. w Krakowie 400.630. Nakłado ...czej „NOWY DZIENNIK" Wszelkie komun... ...łać wprost do Administracji. Komunika... nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja ... inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny p... od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe.

Zmierzch czy - świt?

(Th.) Bezpośrednio po wojnie światowej zaczęło się od Oswalda Spenglera, a teraz już jestem przy Coudenhovem-Kalergim. Dużą przestrzeń przebiegła myśl ludzka w krótkim stosunkowo czasie: od beznadziejnej rezygnacji do rozmachu nowego, niesłychanie śmiałego tworzenia. Wahadło ludzkiego ducha ma istotnie niezmierzoną rozpiętość.

Niemiecki uczony o umyśle niezrównanie błyskotliwym, wyposażony w olbrzymią wiedzę we wszystkich dziedzinach, chociaż nie bardzo głęboko sięgającą, Oswald Spengler, dochodzi do konkluzji, że starej Europie nikt i nic już pomóc nie może. Dobiegła ona do swojej ostatecznej mety, do ostatniej granicy przeznaczonego jej życia, a teraz umiera na — uwiąd starczy. Sklerozy, wiadomo, bardzo już zaawansowanej, dotykającej już samej aorty, nie można leczyć. Jeszcze jeden zastrzyk tej czy innej kamfory, — to bicznje bie dne serce jeszcze na chwilę. Koniec jednak przyjść musi. Więc — nauka fatalizmu, które mu się trzeba poddać niemal-że bez szemrania. Niema tej gałęzi nauki. — od zwyczajnych ludzkich i społecznych prób uregulowania życia, aż hen gdzieś do nauki o całkowaniu i różniczkowaniu w najwyższej abstrakcyjnej matematyce, — której Spengler nie wezwał na świadka na stwierdzenie jego sądu, który był nieubłaganym wyrokiem śmierci.

Książka Spenglerowa w dwu grubych tomach rozeszła się w setkach tysięcy egzemplarzy i została przetłómaczona na prawie wszystkie języki europejskie. Dziwna rzecz — z wyroku śmierci zrobiono sensację, której zadaniem było dostarczyć ludziom wcale miłej emocji, takiego lekkiego podniecenia, nieraz do lepszego trawienia się przydającego. Miało się pomimo wszystko wrażenie, że ludzie nie przejmują się zbytnio swoim przypieczętowanym tragicznym losem. Czy dlatego, że nie wierzyli? Owszem, wierzyli. Przecież Spengler tak przekonywująco wnioskuje. A któż może kontrolować wszystkie gałęzie ludzkiej wiedzy? Należy przypuścić, że wrażenie tylko dlatego nie było takie wstrząsające, bo jednak wyrok śmierci odnosił się tylko do kultury. No, to się będzie jakoś żyło bez kultury. — musieli sobie w duchu powiedzieć biedne ludziska.

I żyli dalej, nie przeczuwając nowego olbrzymiego rozmachu do stworzenia właśnie bardzo potężnej, możliwie najpotężniejszej kultury Europy, a to w dziedzinie, w której spustoszenie dotarło aż do samych podstaw, bo w dziedzinie życia międzynarodowego.

A tu występuje hr. Coudenhove-Kalergi — niewiadomo: Czech czy Niemiec, tego w Czechach nigdy dokładnie stwierdzić nie można — ze śmiałą ideą i nowym apelem: „Państwa Europy, łączcie się!" Łączyć się znaczy w języku p. Coudenhovego nie takie sobie traktatowe pogodzenie się w tej czy innej materji. Nie — p. Coudenhove pragnie zrobić ze wszystkich państw europejskich jedno nad-państwo,' a poszczególnym członkom tego „nadorganizmu" będzie on już przydzielał drobne dawki suwerenności i poszczególne funkcje, jak, nieprzymierzając, Zjednoczone Stany Północnej Ameryki.

Myśl niewątpliwie błyszcząca, oszałamiająca porywająca. Szczególnie dla biednego Europejczyka, którego jeszcze bolą wszystkie kości od ubiegłej wojny, a właściwie ma przed oczyma widmo nowej wojny, mogącej wybuchnąć lada chwila w tym czy innym zakątku Europy. A pan Coudenhove jest fanatykiem, jest wytrwały, uparty i ma jeszcze cały szereg innych zalet, które kwalifikują go doskonale do roli zwiastuna nowych i zbawiennych ideałów. Pracował niezmordowanie, pozyskał sobie wielu wybitnych teoretyków i praktyków polityczych,' którzy się chętnie pieszczą ładną myślą, takim migającym w jasnych barwach ideałem. Aż doprowadził do pierwszego kongresu paneuropejskiego.

A ten kongres powziął cały szereg dźwięcznych uchwał, które biedne, będą dopiero w twardym realizmie życiowym miały wykazać swoją żywotność i swoją siłę uderzenia.

Naturalnie — trzeba będzie z czasem wykreślić ze słownika słowa: „Niemożliwe!" „Utopia". Wszystko jest możliwe, albo się z czasem niem stanie. Wszystko ma swoje miejsce jak ma swój czas.

A jednak — ten realizm życia taki daleki jest od tego wzniosłego ideału!

Co znaczy dzisiaj „Europa"? To słowo nigdy jeszcze nie było tak pustem pojęciem geograficznem jak właśnie teraz. Asocjacja myśli zaraz nasuwa dreszczowe wyobrażenie o kilkudziesięciu paszportach do których należy tyleż samo wiz. Jak to Europa? Jak się do niej dostać? Własne państwo nie wypuszcza, — w tem celuje ku pośmiewisku na całym świecie szczególnie Polska! — a obce państwo nie wpuszcza. Świat jest deskami, dębowemi deskami zabity. Gdzie jest Europa? Są tylko — słupy graniczne.

Paneuropa — wzniosły ideał.

A może i ideałem nie jest?

Wszak razem z tem pojęciem przychodzi na myśl coś w rodzaju „doktryny Monroego" dla Europy, jak ona istnieje dla Ameryki. A wtedy — co? Staną przeciw sobie, uzbrojone w cały wściekły szowinizm, jeszcze okropniejsze bloki: Paneuropa, Panameryka, Panazja, Panafryka. Czy wtedy zderzenie nie będzie jeszcze groźniejsze? Wtedy będzie musiał jakiś Spengler przyszłości uczyć: „Der Untergang aller Welt" nietylko samego Zachodu.

Czy jednak koncepcja Wilsonowska nie była zdrowszą, zbawienniejszą? Liga Narodów! Wszystkich narodów. Rozbrojenie! Rozbrojenie wszystkich.

Do ideału, nieprzedawnionego ideału starego Jezajasza jednak myśl Wilsona jest bardziej zbliżona, aniżeli pomysł br. Coudenhovego.

Paneuropa ma pomimo wszystko jeszcze zbyt dużo regjonalizmu w sobie. Ona przecież łączy i dzieli równocześnie. A Liga Narodów tylko łączy.

Czy nowa koncepcja jest szkodliwa?

Oczywista, może się nią stać. Tworzy ona bowiem rywalizację do większej rzeczy. A właśnie dlatego, że jeszcze sporo egoizmu ma w sobie, może się stać niebezpieczeństwem dla czystego altruizmu, dla całej pełni ideału łączenia się.

Przecież lepiej i zdrowiej jest skoncentrować całą wiarę całą wolę i całą pracę w jednym ideale, aniżeli dzielić jeden ideał na mniejsze działki.

Zmierzch Spenglera może być przezwyciężony tylko przez świt Ligi Narodów, a nie — jednak nie, przecież nie! — przez Paneuropę.

Rakowski o pakcie sowiecko-litewskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 10 Sin. Prasa sowiecka zamieszcza wywiad Rakowskiego, udzielony dziennikarzom francuskim. W wywiadzie tym Rakowski oświadcza, że traktat sowiecko litewski nie jest skierowany przeciwko trzeciemu państwu. Polska dyplomacja nie wypowiedziała jeszcze swego ostatniego słowa w sprawie propozycji sowieckiej zawarcia z Polską paktu gwarancyjnego o nieagresji. Rakowski uważa za absurdalne stan... ko części pr... francuskiej, która twierdzi, że rząd sowiecki nalegając na zawarcie oddzielnego paktu z Litwą i państwami bałtyckiemi ma na celu izolację Polski i ułatwienie sobie zbrojnego wystąpienia przeciw Polsce. Zawierając traktaty z Litwą i państwami bałtyckiemi, rząd sowiecki wychodzi z założenia, że w myśl zawartych umów kontrahenci będą się bronili przeciwko atakom z trzeciej strony, lecz nie będą stroną atakującą. Rząd sowiecki nie może natomiast zgodzić się na hegemonję Polski nad Bałtykiem.

Podsekretarjat stanu do spraw mniejszości narodowych

Warszawa, (AW) W najbliższym czasie Ra a ministrów ma rozważać projekt utworzenia stanowiska podsekretarza stanu do spraw mniejszości narodowych. Jako najpoważniejszego kandydata, któryby miał to stanowisko zająć wymienia się b. min. spraw zagranicznych, obecnego członka komisji rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych p. Leona Wasilewskiego.

Zmiany w dyplomacji polskiej

B. min. rolnictwa p. Raczyński - delegatem Polski w Genewie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 10. (Sin) Na stanowisko delegata Polski przy Lidze Narodów upatrzony jest b. minister rolnictwa p. Raczyński. P. Sokal zostaje odwołanym do centrali. W charakterze pierwszego doradcy delegacji polskiej w Genewie wyjeżdża hr. Adam Tarnowski. P. Skirmunt w Londynie i Chłapowski w Paryżu zostają nadal na swych stanowiskach. — Odchodzi tylko p. Kozicki z Rzymu, którego miejsce zajmie p. Knoll a na miejsce p. Knolla upatrzony jest albo p. Patek albo p. Filipowicz.

Rząd spodziewa się większych dochodów

z przedsiębiorstw państwowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 10. (Sin.) Preliminarz budżetowy na rok 1927 przewiduje zwiększenie dochodów z przedsiębiorstw państwowych a przedewszystkiem z monopoli. I tak monopol spirytusowy ma przynieść o 43 miljony więcej niż w roku ubiegłym, monopol tytoniowy o 6 miljonów więcej. Pozatem spodziewa się rząd, że przez wprowadzenie systemu oszczędnościowego w przedsiębiorstwach uda się uzyskać 54 miljony więcej aniżeli w roku ubiegłym.

Budżet na rok 1927

Warszawa, 8. 10 Sin. Dzisiaj obraduje rada ministrów, która zajmuje się rozpatrywaniem preliminarza budżetowego na r. 1927. Wbrew krążącym pogłoskom, budżet będzie zrównoważony. żaden deficyt budżetowy na r. 1927 nie jest przewidziany. Budżet na r. 1927 obraca się w ramach od 1 miljarda 750 miljonów do 1 miljarda 830 miljonów, a granice zostaną ustalone na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów. Rząd jest zdania, że deficytu nie będzie, lecz wręcz przeciwnie, niektóre pozycje preliminarza wykażą nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Rząd spodziewa się też że w ostatnich miesiącach bieżącego roku, wskutek wpływów podatkowych, przypadających w tym terminie i wskutek wzmożonej akcji egzekutywnej, zostaną utworzone znaczne rezerwy kasowe.

Min. skarbu nie przywiązuje zbytniej wagi do zwyżki dolara

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 8. 10 Sin. Wobec ujawniającej się znacznej zwyżki kursu dolara, koła stojące blisko ministerstwa skarbu stwierdzają, że mała ta nadwyżka jest wynikiem spekulacji małych ludzi którzy lokują oszczędności w dolarach. Dowodem tego, że kurs dolara waha się od 9 do 9.05. Gdyby była wielpa spekulacja, zaznaczyłaby się natychmiast znaczna zwyżka. Rząd nie przywiązuje wielkiej wagi do tej zwyżki i spodziewa się, że potrafi opanować sytuację bez żadnych trudności.

Sprawa gen. Malczewskiego zostanie umorzona?

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 8 10 (Sin.) Lekarze-psychiatrzy wojskowi, którzy badają stan zdrowia gen. Malczewskiego, ukończyli swe badania. Wedle krążących pogłosek parere lekarskie idzie w tym kierunku, że gen. Malczewski działał w stanie niepoczytalnym, wobec czego sprawa zostanie umorzona.

Rozszerzenie oskarżenia przeciw gen. Zagórskiemu

Warszawa, 8 10 (Sin.) Przeciwko gen. Zagórskiemu wszczęte zostało dodatkowe dochodzenie. Mianowicie gen. Zagórski rozpisywał z więzienia na wszystkie strony listy, w których obraźliwie odnosił się do władz wojskowych. Za listy te zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Zandarmerja wojskowa ukończyła śledztwo

w uprawie napadu na posła Zdziechowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8 10 (Sin.) W dniu dzisiejszym ukończone zostało śledztwo pierwiastkowe prowadzone przez żandarmerję wojskową w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego. W obecnej chwili są poszlaki co do trzech oficerów. Dzisiaj zapadnie decyzja o ile poszlaki te są uzasadnione. Akta zostaną dziś skierowane do prokuratorji wojskowej, która ze swej strony poczyni dalsze kroki.

„Dwugroszówka" oskarżona o obrazę korpusu oficerskiego

Warszawa (AW). Władze wojskowe wystąpiły przeciwko redaktorowi „Gazety Warszawskiej" na na drogę sądową w związku z artykułami zamieszczonymi w tem piśmie z dnia 6 i 7 bm., obrażającemi swą treścią korpus oficerski, oraz inkryminującym członkom tego korpusu należenie do tajnych lóż oficerskich.

Przed zmianami na stanowiskach wojewodów

Warszawa, (AW). Min. spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowski zgłosić ma na dzisiejszej Radzie ministrów wnioski w sprawie nowych zmian personalnych na stanowisku wojewodów, zwłaszcza na Kresach. Projektowana jest nominacja b. min. spraw wewnętrznych p. Młodzianowskiego na stanowisko wojewody białostockiego.

Posiedzenie Rady B. Polskiego

Nowe oddziały prowincjonalne B.P.

Warszawa, 8. 10 PAT. W dniu 7 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Stanisława Karpińskiego miesięczne posiedzenie Rady Banku, na którem wysłuchano sprawozdania dyrekcji i poszczególnych komisyj Rady, oraz rozważano ogólną sytuację gospodarczą w kraju a specjalnie rynku pieniężnego. Na wniosek dyrekcji uchwalono utworzyć nowe zastępstwa Banku w Białej Podlaskiej, Brodach, Gostyninie, Nowym Targu Rawie Ruskiej, Sandomierzu Skierniewicach, Sokalu i Złoczowie, oraz przyjęto listę składu komitetu dyskontowego oddziału pińskiego, który przed czterema dniami rozpoczął swą działalność. Przyjęto również do wiadomości, że jeszcze w bieżącym roku zostanie utworzony oddział w Zamościu.

Min. skarbu obniża stopę dyskontową

w bankach państwowych

Warszawa (AW). Ministerstwo skarbu zamierza obniżyć stopę dyskontową z 10 na 9 a nawet na 8 proc. W związku z tem wskazanem jest, aby ministerstwo skarbu i Bank Polski wywarły naciski na banki prywatne w kierunku obniżenia prywatnej stopy dyskontowej.

Bezrobocie w Polsce maleje

Warszawa, (AW) Liczba bezrobotnych w Polsce spada w dalszym ciągu. W tygodniu poprzednim znalazło pracę 6.20 osób. Ogólna ilość bezrobotnych obniżyła się w Polsce do 211.30 tys.

Węgla nie zabraknie

Warszawa. (AW). Minister komunikacji Romocki odbył dziś dłuższą rozmowę z ministrem Kwiatkowskim w sprawie usunięcia trudności zaspokojenia rynku wewnętrznego w węgiel wobec zbliżającej się zimy. Na konferencji omówiono projekt powołania do życia specjalnego komisarjatu węglowego w zagłębiu węglowem,mające go czuwać nad wysyłką węgla do kraju. Następnie ewentualnego wstrzymania eksportu węgla w wagonach polskich, które byłyby równocześnie oddane dla transportu krajowego. Podkreślonob ezwzględne zwalczanie lichwy węglowej. Na konferencji uchwalono wezwać ludność, by wstrzymała się od tworzenia zapasów węglowych, którego w kraju nie brakuje.

Wycofane banknoty niemieckie

Warszawa, 8. 10 PAT. Bank rentowy w Berlinie (Deutsche Rentbank) wycofał z dniem 30 września br. banknoty, opiewające na 1 i 2 marki rentowe z datą 1 listopada 1923. Wycofane banknoty będą wymieniane w Banku Rzeszy na inne bilety rentowe lub ustawowe środki płatnicze do dnia 15 grudnia 1926 r. Po 15 grudnia br. tracą wycofane banknoty rentowe wszelką moc płatniczą.

Przed rewizją polsko-węgierskiego układu handlowego

Budapeszt, 8. 10 PAT. WBK. „Pester Lloyd" donosi, że po ukończeniu rokowań rewizyjnych węgiersko francuskiego układu handlowego, rozpocząć się mają układy rewizyjne, w sprawie układu handlowego polsko węgierskiego, który dla obu stron okazał się niewystarczający.

Rokowania francusko-sowieckie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. 10 Sin. Z Moskwy donoszą, że wedle oświadczenia Rakowskiego, pertraktacje francusko sowieckie rozpoczną się przed sesją parlamentu francuskiego.

Awantury w berlińskiej radzie miejskiej

Berlin, 8. 10 PAT. Według pism prawicowych na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej doszło na tle różnicy poglądów o racjonalnym rozdziale zapomóg dla bezrobotnych do walki na pięści pomiędzy radykalnymi socjalistami a komunistami. Bójkę sprowokowali komuniści. Przewodniczący zmuszony był, celem przerwania gorszących scen, zamknąć posiedzenie.

Pierwsze kroki nowego rządu

Nowy rząd a kwestja mniejszości narodowych. — Marsz. Piłsudski — konserwatystą. — Kiedy można się spodziewać nowych wyborów? — Pusta kasa funduszu dyspozycyjnego.

Na posiedzeniu Komitetu politycznego Rady ministrów dawnego rządu rozpatrywano, jak wiadomo, kilkakrotnie memorjał byłego ministra spraw wewnętrznych Młodzianowskiego w sprawie polityki wobec mniejszości narodowych. Memorjał wywołał wówczas liczne sprzeciwy i ostrą krytykę ze strony kilku ministrów, w szczególności zaś ze strony marszałka Piłsudskiego. Z powodu kryzysu rządowego odłożono załatwienie kwestyj, związanych z problemem mniejszości narodowych. Obecny rząd nie ma jeszcze wobec tej palącej sprawy jasnego poglądu i dopiero na jednem z najbliższych posiedzeń zajmie się rozpatrzeniem postulatów mniejszości. Członek sekcji mniejszościowej p. Wasilewski zwrócił się niedawno do ministra spraw wewnętrznych p. Składowskiego, z prośbą o zwołanie posiedzenia tej sekcji.

Odpowiedzi na tę prośbę dotąd nie otrzymał. Jest możliwem, że skład sekcji mniejszości narodowej ulegnie zmianom, a udział w niej wezmą nowe osobistości. Zdaje się, że rząd rozpocznie rozpatrywać problem od początku, i w pierwszym rzędzie przystąpi do przeprowadzenia reform o charakterze organizacyjnym. Mianowicie stworzy się specjalne referaty mniejszościowe przy województwach. Jeśli chodzi o sprawy żydowskie rozpatrzy się prawdopodobnie przedewszystkiem kwestje związane z gminami żydowskiemi na kresach.

* * *

W kołach politycznych opowiadają, że marszałek Piłsudski otworzył posiedzenie Rady ministrów nowego rządu przemówieniem, w którem m. i. oświadczył mniejwięcej co następuje:

„Równowaga przy rządzeniu państwem bywa zwykle zabezpieczona w ten sposób, że raz rządzą konserwatyści, a raz lewica. Chcąc zagwarantować równowagę, zaprosiłem do gabinetu obydwa kierunki. W gabinecie należą do kierunku prawicowego pp. Mysztowicz, Niezabitowski, ja i może p. Romocki, reszta (w tem miejscu wskazał marszałek Piłsudski na resztę członków gabinetu) należy do lewicy“.

Tekst owego charakterystycznego przemówienia wymaga oczywiście jeszcze potwierdzenia.

* * *

Jak słychać, rząd nie ma zamiaru rozwiązać Sejmu w najbliższym czasie, mimo, że zdaje sobie jasno sprawę z tego, iż ze strony obecnej większości sejmowej napotka na znaczne trudności. Należy dodać, że wedle konstytucji nie może prezydent Rzeczpospolitej rozwiązać Sejmu w czasie sesji budżetowej, która trwa około 5 miesięcy. Ponieważ z końcem bieżącego miesiąca ma się Sejm zebrać na sesję budżetową, wobec tego nie mógłby być wcześniej rozwiązany w drodze ustawodawczej, jak dopiero w marcu 1927, kiedy sesja budżetowa zostanie zakończona. Tak więc nowe wybory do Sejmu mogłyby się odbyć dopiero, w razie rozwiązania Sejmu w czerwcu 1927.

* * *

Jedna z ajencyj prasowych donosi, że były minister skarbu p. Klarner pozostawił po swej dymisji pustą kasę funduszu dyspozycyjnego. Jak ajencja ta zapewnia, istnieje już tego rodzaju tradycja, że wszyscy ministrowie skarbu zostawiają swoim następcom puste kasy funduszu dyspozycyjnego...

Manifest Kongresu Paneuropejskiego

Na końcowem uroczystem posiedzeniu Kongresu Paneuropejskiego uchwalono następujący manifest:

„Europejczycy! Przemówiło europejskie sumienie! Pierwszy paneuropejski kongres zamanifestował wolę naszej części świata do zgody i jedności.

Połączyliśmy się, by koniec położyć bratobójczym sporom, by pogrzebać polityczną, gospodarczą i narodową nienawiść ludów i na jej miejsce zainaugurować okres pokojowego współżycia narodów.

Połączyliśmy się, by uczynić niewidzialnemi europejskie granice, które są przeszkodą pokoju i gospodarczego rozwoju. By wojnę zastąpić sądami rozjemczemi, cła europejskim gospodarczym związkiem, nienawiść i ucisk — równouprawnieniem narodowem.

Wobec tego wielkiego życiowego problemu zanikają wszystkie przeciwieństwa partji, narodu, wyznania, ale też zaniknąć muszą różnice w drobnych szczegółach, by wszystkie siły poświęcić służbie tego jednego wielkiego wspólnego celu.

Tylko ten program uratuje Europę przed polityczną i gospodarczą ruiną, przed nowemi wojnami, które wobec technicznego rozwoju grożą zagładą tak zwycięscom jak i zwyciężonym, przed gospodarczą katastrofą, która jest dla Europy nieuniknioną, jeśli dalej pozostanie rozbitą, podczas gdy cały świat pozostały łączy się w olbrzymie związki gospodarcze.

Wzywamy wszystkich Europejczyków, by nam pośpieszyli z pomocą w tem dziele europejskiej jedności i odbudowy, by przystąpili do Unji Paneuropejskiej, która jest wyrazem i organem europejskiej woli do zgody.

Wzywamy wszystkie europejskie rządy, by wzięły w swe ręce to dzieło i zwołały paneuropejską konferencję europejskich państw, któreby przygotowały grunt pod jedność Europy.

Apelujemy do Ligi Narodów, by popierała zjednoczenie Europy, które jest najpewniejszą gwarancją dla pokoju świata.

Apelujemy do kobiet Europy, by przyczyniły się do wyleczenia ran, jakie zadała wojna światowa i dopomogły do zorganizowania zjednoczonej i skonsolidowanej Europy.

Apelujemy do młodzieży Europy, by utworzyła i wywalczyła nową Europą w naszym duchu.

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli i do wszystkich ludów tak na wschodzie jak i na zachodzie naszej ziemi, by nie pozwolono zgasnąć Europie temu najdumniejszemu światłu ludzkości!“

EUGEN HELTAI.

Od 25 do 31

Przed mojim wyjazdem do Monte Carlo wręczył mi jeden z przyjaciół 20-frankówkę mówiąc:

Gdy przestąpisz pierwszy raz progi Domu Gry w Monte Carlo, zatrzymaj się przy pierwszym stole rulety i postaw tą monetę na Nr. 25“.

„Zgoda, jednak pod warunkiem, że...

„Że co?“

„Jeżeli powiesz mi dlaczego wybrałeś numer 25“.

„Naturalnie, że Ci powiem, nie jest to żadną tajemnicą. Mój anioł, którego nadewszystko kocham, ukończył wczoraj 25 lat. To jest nieomylną kabałą, a jeżeli będziesz mądrym, postawisz również na ten sam numer. Wygrasz na pewno!!“

„Spróbuję“.

Schowałem 20-frankówkę, dla pewności zapisałem polecony mi numer i podzieliłem się tą wiadomością z moim towarzyszem podróży. Był to sławny i umiejętny gracz, który wysłuchał mnie z poważną miną. Również i on zanotował sobie ten numer.

Po przybyciu do Monte Carlo wybraliśmy się razem do Kasyna. Towarzysz mój przypomniał mi jeszcze raz:

„Pamiętaj Pan, Nr. 25“.

„Tak jest, numer 25. potwierdziłem pełen nadziei“.

Zbliżyliśmy się do rulety. Rzuciłem monetę na Nr. 25 — pieniądz mego przyjaciela. Poszła... Następnie po krótkiej przerwie drugą 20-frankówkę na... Nr. 26. Znowu przegrałem. Mój towarzysz kombinował, a po dłuższej chwili postawił 10 monet na... numer 31.

Krupjer rzucił kulkę w koło powiedział swoje „rien ne va plus“, kula kręciła się jak zwarjowana i ku memu wielkiemu zdziwieniu zatrzymała się w końcu na numerze 31. Mój towarzysz wygrał, za 10 dukatów wypłacono mu 7.200 franków.

To djabelskie szczęście wzbudziło we mnie zazdrość. Spojrzałem na niego zażenowany, a odetchnąwszy głęboko zapytałem: „jaką drogą doszedłeś Pan do numeru 31?“

Mój towarzysz podróży uśmiechnął się nieznacznie

„Powiedz mi Pan najpierw, dlaczego stawiałeś na numer 26 zamiast 25?“

Mój Boże odpowiedziałem zmieszany pomyślałem że... ponieważ mowa o 25-letniej damie... owa niewiasta może mieć już lat 26“.

„Ten bieg myśli był bardzo trafny, odpowiedział mój towarzysz podróży, śmiejąc się serdecznie, ale nie bardzo logiczny...“

„Nie rozumię“.

„Naprawdę? A więc posłuchaj Pan... Rozpocząłem w analogiczny sposób: Ta pani ma lat 25... o jeden rok myli się może a więc ma lat 26... jednego roku nie ma odwagi przyznać, a więc ma lat 27.. 2 lata sobie rozmyślnie ujmuje, ma więc 29 lat... nieprzewidziane wydatki, dochodzimy do lat 30-tu... a dla pewności postawiłem na numer 31... i jak Pan widzi wygrałem“

Rozczarowany napisałem memu przyjacielowi list, w którym czyniłem mu wyrzuty z powodu polecenia mi systemu gry na Nr. 25.

Nie wolno się tak grubo mylić napisałem. Ładny anioł, który ujmuje sobie aż 6 lat...

Odwrotną pocztą otrzymałem następującą odpowiedź:

W międzyczasie poślubiłem mego anioła. W posiadaniu wiarygodnej metryki chrztu mogę Cię zapewnić, że zażalenie Twoje było nieuzasadnione. Moja droga żonusia nie zataiła 6 lat, ale wszystkiego razem tylko jeden rok. Liczy bowiem 32 lat...

(Tłum. H. A.)

Dlaczego gen. Seeckt musiał ustąpić?

Kraków 9 października.

(K.) Dymisja szefa Reichswehry generała von Seeckta rzuca bardzo ciekawe światło na stosunki panujące obecnie w Niemczech. Trzeba przedewszystkiem wiedzieć, że generał Seeckt, były szef sztabu generalnego marszałka Mackensena, odegrał w powojennem życiu Niemiec bardzo wybitną rolę. Seeckt był organizatorem Reichswehry, opartej — jak wiadomo — na zasadach werbowania, i dzięki swoim zdolnościom organizatorskim potrafił z Reichswehry uczynić kadry przyszłej organizacji sił zbrojnych republiki niemieckiej. Ze strony ententy kilkakrotnie żądano ustąpienia Seeckta, lecz miarodajnym czynnikom w Niemczech udało się go utrzymać.

Seeckt flirtował z partjami republikańskiemi i niemiecką demokracją i dlatego mógł się poszczycić szaloną wprost nienawiścią nacjonalistycznego obozu, który widział w nim z początku powolne narzędzie dla swoich celów, ale potem pod tym względem głęboko się rozczarował. Kilkakrotnie zwracano się z tego obozu do Seeckta z rozmaitemi propozycjami puczów, ale Seeckt stale odmawiał swego współudziału, a nawet w sprawie zbuntowanego generała Losowa, główno-dowodzącego bawarskiego kontyngentu który zrewoltował się przeciwko władzy centralnej, okazał dużo stanowczości i energji, czem zyskał sobie względy niemieckiej demokracji.

Obecnie okazał Seeckt jednak prawdziwe swoje oblicze, gdyż za jego zgodą użyto do ćwiczeń wojskowych w poczdamskim pułku gwardji, będącym za czasów cesarstwa tradycyjnym pułkiem Hohenzollernów, syna następcy tronu niemieckiego. Z tego powodu powstał w prasie niemieckiej niemały huczek, a zainterpelowany minister Reichswehry Dr. Gessler stanowczo zdementował te pogłoski. Okazało się, że albo dr. Gessler został świadomie w błąd wprowadzony, albo też mylnie poinformowany, w każdym razie generał Seeckt wiedział o tem, że książę pruski, syn następcy tronu, brał udział w ćwiczeniach wojskowych chociaż nie był członkiem Reichswehry. Przyłapany na tym „gorącym" uczynku von Seeckt broni się obecnie tem, że nie przypisywał temu faktowi tak wielkiego znaczenia i dlatego nie poinformował o tem ministra Reichswehry. Obrona bardzo mętna i słaba, gdyż doprawdy nie jest drobnostką, że w pułku gwardji, który ongiś wychowywał wszystkich książąt pruskich, zajmują się w czasach republikańskich wojskowem wyćwiczeniem i wyszkoleniem syna byłego niemieckiego następcy tronu. A zresztą sprawa ta ma jeszcze inne następstwa. Wszak ze strony komisji kontrolnej kilkakrotnie zarzucano Niemcom, że Reichswehra nie jest tylko organizacją opartą na zasadach dobrowolnego werbunku, której kontyngent jest ściśle ograniczony, lecz że zajmuje się ona wyszkoleniem wojskowem elementów do niej zupełnie nieprzynależnych. Quod erat demonstrandum!

Z RUCHU SJONISTYCZNEGO.

Wybory na konferencję partyjną Org. Sjon. zach. Małopolski i Śląska

Egzekutywa Organizacji Sjon. na Zachodnią Małopolskę i Śląsk komunikuje: Tegoroczna konferencja krajowa odbędzie się 31 października i 1 listopada. Wybory w całym kraju odbędą się 10 października. Aktywne prawo wyborcze mają wszyscy ci sjoniści, którzy kupili szekel. Jako podstawę przyjmujemy zeszłoroczny szekel ogólno-sjoński (stam. sjon.), gdyż innego kryterjum uznania członków naszej organizacji tego roku nie mamy. W tym celu winien Komitet Lokalny zwołać zgromadzenie (wszystkich tych, którzy kupowali w poprzednich latach szekle ogólno-sjońskie), na którem referowane będą aktualne problemy ruchu sjońskiego i na którem zostaną wybrani delegaci na konferencję.

Każde miasto wybiera swych delegatów, których ilość zależną jest od ilości sprzedanych szekli, a mianowicie: do 50 szekli 1 delegat, od 50—100 — 2 delegatów, każda następna setka 1 delegata. —000

O wyniku wyborów winien Komitet Lokalny natychmiast zawiadomić centralę. Byłoby również pożądanem, by Komitet Lokalny wybrał specjalnego referenta do przeprowadzenia tej akcji. Zarazem żądamy, aby każda organizacja jak najszybciej przesłała nam specjalne sprawozdanie, obejmujące następujące punkty: 1) Kwestje organizacyjne, 2) praca kulturalna, 3) towarzystwa, 4) organizacje młodzieży, 5) Keren Hajesod, 6) Keren Kajemeth, 7) Ezra, 8) Tarbut, 9) ogólny stan organizacji.

Człowiek, który był raz na ustach całego świata...

Wizyta u Alfreda Dreyfusa.

Niejeden z ciekawością odczyta szczegóły z życia tak bardzo słynnego przed trzydziestu laty, b. więźnia Wyspy Djabelskiej, kapitana Alfreda Dreyfussa. Kilka dni temu udało się właśnie pewnej amerykańskiej dziennikarce odwiedzić Dreyfussa, prowadzącego żywot samotnika w swem paryskiem mieszkaniu opodal parku Monceau. Amerykanka przedstawia go jako mężczyznę niskiego, szczupłego, lekko naprzód pochylonego z włosem zupełnie siwym. Twarz jednak dziwnie gładka, o młodzieńczym wprost wyrazie oraz jasne niebieskie oczy zdradzają żelazną konstytucję i siłę woli, które mu umożliwiły przebycie niezwykle ciężkich i strasznych cierpień. Jedno ramię ma nieco sztywne, prawdopodobnie wskutek zamachu morderczego, jakiego usiłowano dokonać na nim przy przeprowadzaniu zwłok Zoli do Panteonu. Wiadomo, że sprawca został uwolniony... i że zadowolono się jego oświadczeniem, iż chciał tylko zaprotestować przeciw dreyfusyzmowi.

Pomimo ubioru cywilnego poznaje się jeszcze dzisiaj w Dreyfusie żołnierza. Także w samotni, w której teraz żyje, pozostaje on żołnierzem ze wszystkiemi swojemi cnotami i powściągliwością. Niema niczego w sobie z malowniczego buntownika lub świadomego siebie męczennika. Najlepiej zastosować można do niego określenie: oficer i gentleman. Pojmuje się, że jego osoba nie mogła wzbudzać żadnego entuzjazmu, ani podziałać na uczucie mas.

Ale pod spokojną powierzchownością Dreyfusa drzemie jakiś ukryty ton rozpaczliwej rezygnacji, dręczący ciężar wielkiej troski. Jego głos jest bez dźwięku a przez błyszczące szkła monoklu wydają się oczy jego jakby łzami skropione. „Mimo uprzejme powitanie z jego strony, doznałam uczucia — pisze amerykańska dziennikarka — że stoję przed mało dostępnym i odosobniającym się człowiekiem, który żyje w samotni, otoczonej niewidzialnemi chmurami, które wzniosła ongiś jego własna tragedja. To tłumaczy jego odosobnienie. W całej Francji podobno niema człowieka, któryby miał mniejsze zainteresowanie dla afery dreyfusowej, aniżeli on sam. Nawet własny jego brat Mateusz Dreyfus nie okazuje chęci mówienia o rozgłośnym procesie. Tak że dla niego wspomnienie to jest męczarnią. Cierpienia brata, niezasłużone pozbawienie czci i długoletnia walka wywarły na nim głębsze wrażenie, aniżeli ostateczne zwycięstwo i rehabilitacja.

„Od czasu rehabilitacji mego brata — zauważył w rozmowie z Amerykanką Mateusz Dreyfus — ani słowem nie wspomniałem przed bratem o procesie. Ogromnie przykrem jest dlań to wspomnienie i wiem, że jedyne ma życzenie, a to zapomnieć o swoich strasznych przejściach. To samo czyni jego żona. Pozatem jest on stary i zmęczony. Jesteśmy bardzo zatroskani o jego zdrowie. Śni on jeszcze teraz dość często o tych wszystkich okropnościach, które przechodzić musiał..."

Mateusz Dreyfus jest wysokiego wzrostu, chudy, o obliczu pięknem. Przedstawia jasnowłosy typ alzacki z ociężałemi jednak niebieskiemi oczyma, tak, że i on czyni wrażenie starego i zmęczonego człowieka. Swego czasu, gdy brat cierpiał, postawił siebie i swój majątek do dyspozycji w obronie honoru brata. On był pierwszym, który publicznie określił Esterhazego jako rzeczywistego zdrajcę. Bez goryczy opowiada o wszystkich, którzy popełnili w sprawie brata wiele nadużyć i bezprawi, jednak za wyjątkiem Esterhazego. Tego nazywa wstrętnym kanalją „epouvantable canaille".

W czasie wojny światowej był Alfred Dreyfus szefem batalionu artyleryjskiego. Jego syn Piotr był czynnym jako inżynier w Paryżu. Jedyny natomiast syn Mateusza padł w r. 1915 na polu bitwy.

Z sali sądowej.

DWAJ NALOGOWI ZŁODZIEJE

Wczoraj odbyły się w krakowskim sądzie okręgowym karnym dwie rozprawy przeciw wielokrotnie karanym złodziejom nałogowym Wojciechowi Piątkowi (lat 22) i Marjanowi Kamińskiemu false Mirosławskiemu (lat 29). Pierwszy oskarżony był o kradzież garderoby wartości 250 zł na szkodę Stefanji Roszkiewicz w Broniwicach małych, a drugi o usiłowane włamanie do kiosku inwalidy Michała Skawińskiego. Trybunał zasądził Piątka i Kamińskiego za zbrodnię nałogowej kradzieży po 2 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Obu rozprawom przewodniczył sso. Droździkowski, wotowali sso. Dzianott i sso. Konopacki, oskarżał prok. Dr Gołąb; oskarżeni nie mieli obrońcy.

LISTONOSZ WIEJSKI Z „PENSJĄ" SZEŚĆ ZŁOTYCH KWARTALNIE

Przed sądem okręgowym karnym w Krakowie rozpatrywaną była wczoraj sprawa przeciw Piotrowi Dębskiemu (lat 15), posłańcowi pocztowemu w Olszowicach. Odpowiadał on za to, że przez kilkakrotne fałszowanie przekazów pieniężnych wzbogacał się oszukańczo celem wyrządzenia szkody skarbowi państwa i urzędowi pocztowemu w Świątnikach górnych. Oskarżony wypierał się winy i ofiarował dowody. Przy rozprawie wyszło na jaw, że pobory posłańca pocztowego w Olszowicach wynoszą sześć złotych kwartalnie. Na tak sowicie dotowaną posadę zgłaszali się sami nieletni chłopcy wiejscy, i jeden z nich, właśnie oskarżony Dębski, zdobył nominację na posłańca pocztowego i inkasenta przekazów pieniężnych. Rozprawę dla przeprowadzenia dowodów odroczono. Przewodniczył sso. Czerny, oskarżał prokurator Dr Gołąb, bronił adw. Dr Heski.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Po utworzeniu kartelu żelaznego

(sn) Przed kilkunastu dniami omówiliśmy obszernie podłoże, na którem wyrosły tendencje do utworzenia kartelu przemysłu żelaznego Francji, Niemiec i Belgji. Decydującą była w pierwszym rzędzie chęć wyeliminowania konkurencji, która obniżyła znacznie cenę wyrobów żelaznych i stalowych. Mimo wielu przeszkód, które z natury rzeczy muszą zawsze wyłonić się przy realizacji dzieła tak trudnego jak międzynarodowa umowa przemysłowa, regulująca dość ściśle kontyngenty produkcji, warunki cen itd., porozumienie doszło jednak zgodnie z naszemi przewidywaniami do skutku i już z dniem 1 bm. weszła w życie umowa, której znaczenie wyrasta ogromnie ponad zakres kwestyj czysto gospodarczych.

Historja nie zdołała wprawdzie jeszcze wyjaśnić wszystkich ukrytych sprężyn które wywołały ostatni straszny kataklizm wojenny, ale nie ulega wątpliwości, że jednym z najsilniejszych, choć niewidocznych motorów, pchających ludy do wojen jest ciężki przemysł żelazny. Wszak egzystencja tak potężnych zbiorowisk maszyn i rąk roboczych, jak zakłady Kruppa w Niemczech, Schneider-Creusota we Francji, Skody w Austrji (obecnie w Czechosłowacji), Armstronga w Anglji itd. opierała się przed wojną światową wyłącznie na produkcji dział, amunicji i innych narzędzi śmiercionośnych. W potężnych wpływach tych magnatów przemysłu żelaznego szukać też na leży przyczyny, dlaczego wszelkie próby zapobieżenia wojnie nie wydały rezultatu. Właściciele wymienionych dopiero co zakładów amunicyjnych byli zawsze najbardziej zaawansowanymi opiekunami wszelkich skrajnych nacjonalizmów, mając oczywiście na myśli tylko własny swój materjalny interes.

Z tego względu uznać należy fakt zawarcia porozumienia między przemysłem żelaznym Francji i Niemiec a więc krajów, gdzie wpływ magnatów stalowych na rząd był największy, za dowód, że na bliską przynajmniej przyszłość wyrzekają się oni nadziei na zyski z wojen, a natomiast pragną czerpać swe dochody z fabrykacji narzędzi pracy pokojowej. Kartel nie obejmuje wprawdzie wszystkich krajów, produkujących na większą skalę żelazo nie należy bowiem do niego Anglja i Ameryka, ani też kraje środkowo i wschodnio europejskie, jak Polska, Austrja i Czechosłowacja, ale toczą się już podobno pertraktacje o przystąpienie tych ostatnich krajów do kartelu Jest to zupełnie zrozumiałe, bo kartel tak długo nie będzie mógł osiągnąć swego celu, tj. podniesienia cen żelaza, jak długo poważni producenci tego towaru stać będą poza kartelem. Dodatni wpływ utworzenia kartelu na pokojowe współżycie narodów wynagrodzi nam ujemne skutki jego na polu gospodarczem, tj. podrożenie produktów żelaznych.

Jak się rujnuje obywateli?

„Przegląd Kupiecki" przytacza następujące jaskrawe wypadki nadmiernych wymiarów podatków przez urząd podatkowy w Podgórzu:

P. W., której Izba Skarbowa odpisała podatek obrotowy za I. półr. 1925, jako nieściągalny, którą zwolniono od wykupna świadectwa przemysłowego, a której obrót za cały rok 1925 ustalił Urząd Skarbowy na 3000 Zł tej wymierzono (mimo, że ma na utrzymaniu 6-cioro dzieci i mimo, że mąż jest inwalidą) podatek z dochodu 4000 Zł.

Kramarzowi P. z Dębnik, którego obrót wynosił .10000 Zł — dochód wymierzono z 6000 Zł. — A zatem 60 proc. zarabia ten kramarz przy obrocie cukrem i mąką?! Inna straganiarka, której Izba Skarbowa stale odpisuje podatek obrotowy z powodu nieściągalności — a jej obrót wynosi wedle wymiaru podatku przemysłowego 4000 Zł — za cały rok otrzymała wymiar podatku z dochodu 5 tysięcy Zł.

Fakty te mówią same za siebie!

Przy podatku obrotowym można prosić o podstawy wymiaru!

Władze podatkowe opierają się dotychczas przy wymiarach podatku obrotowego bardzo często na błędnie zrobionych wyciągach, czy to z ksiąg instytucyj państwowych, czy też instytucyj autonomicznych, czy też prywatnych. Wyciągi te stanowią dla władzy skarbowej nietykalną świętość, której poszkodowany podatnik nie może obalić już choćby z tego powodu, że tych wyciągów nie zna. Wszelkie prośby o wydanie podstaw wymiaru władza podatkowa dotychczas odmownie załatwiała. Było to, oczywista rzecz, srodze wielką krzywdą dla podatników.

Obecnie zarządziło Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 27. 9. 1926. Nr. 175, L, 12287, aby władze skarbowe na żądanie stron, celem umożliwienia płatnikom należytego uzasadnienia odwołania, udzielały informacyj o konkretnych danych dotyczących obrotu, na których ten wymiar był oparty. Za konkretne dane nie uważa się materjału zebranego w drodze urzędowych dochodzeń z rzeczoznawcami, lecz wyłącznie materjał zebrany w myśl art. 44, 47 Ustawy o podatku przemysłowym, tj. materjał uzyskany na podstawie informacyj, zebranych w instytucjach rządowych, samorządowych i prywatnych na podstawie ksiąg handlowych, zapisków, czy też innych dokumentów.

Informacyj tych nie może płatnik wymagać pisemnie lecz Urząd Skarbowy będzie ich udzielać w drodze jak najkrótszej na ustne żądanie płatnika.

Jest wielkim mankamentem, iż władze podatkowe mają obowiązek udzielić informacyj tylko ustnie. Tą drogą nie będzie bowiem podatnik miał kontroli, czy otrzymał wszystkie informacje bezbłędnie, tem bardziej, iż in formacje te obejmywać będą bardzo wielki materjał cyfrowy. Należałoby przeto zarządzić aby władza skarbowa była zobowiązana do udzielenia tych informacyj na piśmie. Ustnie udzielone informacje doprowadzą pozatem do licznych, wcale niepożądanych tarć i nieporozumień między władzą skarbową a podatnikami.

Podatek obrotowy od sprzedaży hurtownej zniżony do 1 procent

Ministerstwo skarbu wyda w najbliższym czasie okólnik o zmniejszenie podatku obrotowego przy transakcjach hurtownych z 2 procent na 1 proc. Okólnik ten opierać się będzie na podstawie ustawy o podatku przemysłowym, która upoważnia ministra skarbu do zniżenia w porozumieniu z ministrem przem. i handlu podatku obrotowego w handlu hurtownym. Odnośna zniżka tego podatku obowiązywać będzie od 1. listopada br.

Prócz tego zostanie wprowadzony dla drobnych przedsiębiorstw ryczałt i obowiązywać będzie od dnia 1 stycznia 1927. Technika i sposób obliczania tego ryczałtu zostanie ostatecznie ustalona na konferencji jaką odbędzie minister skarbu w tej sprawie z interesowanemi sferami gospodarczemi.

Rynek bawełniany

Zniżka cen bawełny na rynku wszechświatowym, spowodowana kolosalnymi zbiorami tegorocznymi bawełny w Ameryce, na kształtowanie się cen materjałów bawełnianych w Lodzi zupełnie nie wpłynęła. Jak wyrażają się fabrykanci, ceny materjałów bawełnianych utrzymają się na obecnym poziomie chyba, żeby spadek bawełny zagranicą miał charakter stały. Dzisiaj bowiem nie można jeszcze skonstatować, czy spekulacja wszechświatowa nie przereklamowała zbytnio rozmiarów tegorocznych zbiorów.

Pozatem posiadają fabryki jeszcze wielkie zapasy starej bawełny, według której muszą kalkulować cenę.

Pomimo to kupcy zajęli wobec tej zmiany stanowisko wyczekujące. Nie widać już teraz gorączkowego zaopatrywania się w towar; ruch w branży bawełnianej zmniejszył się, co poczęści przypisać należy także świętom żydowskim, trwającym z małymi przerwami kilka tygodni. Obecnie według wszelkiego prawdopodobieństwa popyt na towar znowu się zwiększy, gdyż kupcy przed miesiącem sprzedawali bardzo wiele i zapasy ich prawie się skończyły. W każdym razie widać, że kupcy liczą się obecnie bardzo z wystawianiem weksli i nie zaciągają zobowiązań, o ile nie mają pewności, że towar szybko sprzedadzą.

Warunki sprzedaży zmianom prawie nie uległy. Hurtownicy otrzymują w fabrykach towar na 20% pokrycia gotówkowego, resztę płacą wekslami z terminem od 2 do 3 miesięcy. Stali i solidni odbiorcy otrzymują warunki korzystniejsze. Wypłacalność bardzo dobra. Dyskonto prywatne w Lodzi, jakoteż i w Warszawie łatwe: podaż gotówki dość znaczna.

Pierwszorzędny materjał wekslowy dyskontowano 1 1/2 do 2 proc. średni na 2 i pół do 3 proc. miesięcznie. Niektóre gatunki materjałów bawełnianych były mocno poszukiwane i wskutek wielkiego popytu zabrakło ich, tak, że fabrykanci muszą je teraz na gwałt produkować.

Ceny utrzymały się, jak wyżej wspomnieliśmy, na niezmienionym poziomie.

Eksport drzewa

W Gdańsku zawierane są w dalszym ciągu poważne tranzakcje na eksport polskiego drzewa do Anglji. Za sosnę tartą płaci Anglja cif porty, zależnie od odległości portów 14.10—14,20 funtów szterlingów. Oprócz Anglji jest obecnie poważnym naszym odbiorcą Holandja, która bierze bele, kloce i deski dębowe oraz Belgja, kupująca kopalniaki i niektóre gatunki desek. Przemysłowcy spodziewają się wiele po zawarciu traktatu polsko- niemieckiego, gdyż Niemcy były dawniej poważnym odbiorcą na drzewo polskie, a zwłaszcza podkłady kolejowe. Dalsze pertraktacje pol.-niem. mają się rozpocząć w Berlinie 11 bm. Według danych statystycznych wywieziono w pierwszem półroczu br. drogą przez Gdańsk 591,496,5 ton drzewa, z czego 382.595 ton poszło do Anglji. Drugie miejsce zajmuje Holandja (66 050 ton) następnie Belgja 57,984 i Niemcy 46,847 ton i inne. W tygodniu ubiegłym załadowano w Gdańsku 36,000 ton, czyli 1794 wagonów.

Kłopoty finansowe Gdańska

(sn) Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów, w którem brali już udział przedstawiciele Polski i Niemiec, poświęcone było między innemi sprawie pożyczki dla Gdańska. Mianowicie budżet Wolnego Miasta wykazuje stały deficyt spowodowany rozrzutną gospodarką senatu i olbrzymim, a nadzwyczaj kosztownym aparatem biurokratycznym. Wprawdzie banki niemieckie ratowały w chwilach krytycznych „rządcę" gdańskiego, p. Sahma krótkoterminowemi pożyczkami ale „patrjotyzm" kapitalizmu kończy się zwykle tam, gdzie ustaje możność zysków, a Gdańsk szedł prostą drogą do bankructwa. W tej opresji wpadł senat gdański na pomysł zwrócenia się do Ligi Narodów z prośbą udzielenia pod jej gwarancją większej pożyczki sanacyjnej. Rada Ligi przekazała podanie Gdańska komitetowi finansowych ekspertów, który po dokładnem zbadaniu sytuacji gospodarczej Wolnego Miasta i jego administracji, przedłożył Radzie szczegółowe sprawozdanie i odpowiednie wnioski.

Komitet finansowy uzależnił zalecenie pożyczki od dwóch warunków: od reorganizacji aparatu administracyjnego a przedewszystkiem od redukcji płac urzędników, oraz od dojścia z Polską do porozumienia w sprawie rozdziału dochodów celnych.

W tej ostatniej sprawie doszło wprawdzie porozumienia między generalnym komisarzem Polski w Gdańsku p. Strassburgerem, a p. Sahmem, w myśl którego Gdańsk miałby

zapewniony dochód z ceł w wysokości 14 mil jonów guldenów rocznie, jednakże umowa ta miała wejść w życie dopiero po zaleceniu pożyczki dla Gdańska przez Radę Ligi Narodów.

Tymczasem powzięta na ostatniem posiedzeniu Rady L. N. uchwała stawiająca, jako warunek pożyczki redukcję personalu urzędniczego gdańskiego o 10 procent nie została przez tamtejszy Volkstag przyjętą, tak, iż umowa z Polską o podziale dochodów celnych nie weszła w życie, a Gdańsk nie posiada żadnych widoków na uzyskanie pożyczki zagranicznej, przez co sytuacja jego stała się bardzo krytyczną.

Import i eksport palestyński w roku 1925

W roku 1925 przywieziono do Palestyny środków żywności za sumę 1,831,232 funtów szterlingów, wyrobów tekstylnych za 1,269,219 materjałów budowlanych — 853,022, ubrania — 371,378, maszyny - 263,564, automobilów — 125,182. Wywieziono z kraju pomarańczy za sumę 551,463 f. szt. mydło — 247,735 wino — 41 016, migdały — 32,070, zboże — 19,094, i wełnę za sumę — 17,356.

——o§o——

DALSZA ZWYŻKA CENY JAJ Minimalne dowozy i wzmożony eksport wpływają na stopniową zwyżkę ceny jaj, która w dniu 6 bm. doszła w Warszawie do 240 złotych za skrzynię zawierającą 1440 szt. Cena eksportowa przekroczyła już nawet 30 dolarów za skrzynię franco granica wobec 26,5 dolarów w pierwszej połowie ubiegłego tygodnia. Obroty w Warszawie są minimalne i w ostatnim tygodniu wynosiły w halach targowych od 30—40 skrzyń dziennie, podczas gdy w roku ubiegłym i dwa lata temu w tym samym okresie sprzedawano tam do kilku wagonów dziennie (wagon — 110 skrzyń).

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA CHEMICZNA. W październiku br. zwołana zostaje w Paryżu międzynarodowa konferencja chemiczna, które ma za zadanie powołanie do życia międzynarodowego biura chemji na podstawie opracowanego przez rząd francuski projektu odpowiedniej konwencji. Rząd sowiecki uznał za celowe przyjąć udział w konferencji tej i polecił właściwym organom swoim wyłonić delegację specjalistów na konferencję.

Budowę Zyd. Domu Akademickiego
należy jak najrychlej ukończyć!
Z działalności akademickiego „Ogniska“

Wobec rozpoczynającego się roku szkolnego i związanego z tem podziału funduszów z opłat pomiędzy poszczególne Stowarzyszenia samopomocowe na budowę domów akademickich i „pomoc w naturze“ - „Ognisko“ jako jedyne Stow. samopomocowe reprezentujące ogół żydowskiej młodzieży akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego — przedłożyło Senatowi Akademickiemu U. J. sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku szkolnym oraz prośby i dezyderaty na rok przyszły.

Ze sprawozdania tego przytaczamy następujące szczegóły:

„Ognisko“ rozwija ze szczególnem uwzględnieniem następujące działy pracy: W lokalu przy ul. Zielonej 7, w dwu ciasnych pokojach znajduje się kuchnia akademicka, wydająca z powodu złych warunków technicznych tylko obiady dla 300 akademików w cenie 55 groszy. W roku szkolnym 1925/26 wydano ogółem 38.000 obiadów. Deficyt roczny z prowadzenia kuchni wynosi zł. 14.400. Deficyt ten pokryto częściowo tylko z „pomocy w naturze“, w znacznej zaś mierze z ofiarności społeczeństwa oraz imprez dochodowych.

Lokal „Ogniska“ znajduje się obecnie w najfatalniejszych warunkach hygjenicznych dla kuchni wskutek czego kilkakrotnie Miejski Urząd Zdrowia zagrażał zamknięciem kuchni. Jedynie tylko zapewnienia ze strony „Ogniska“, iż w czasie najbliższym kuchnia przeniesioną zostanie do budującego się domu — wstrzymały narazie wykonanie zarządzenia Urzędu Zdrowia. „Joint“ przyrzekł „Ognisku“ w ostatnim czasie wyasygnować subwencję w kwocie 1.500 dolarów na uruchomienie kuchni akademickiej we własnym domu, pod warunkiem, że Władze uniwersyteckie i państwowe ze swej strony udzielą wydatnego materjalnego poparcia temu przedsięwzięciu.

Stowarzyszenie udziela swym członkom bezprocentowych, przeważnie długoterminowych pożyczek na opłacenie mieszkań utrzymanie, takse egzaminacyjne itd. I tak w roku szkolnym 1925/1926 udzielono pożyczek na łączną kwotę 11.000 do 12.000 zł. Z tego wynika, iż sama tylko kwota wypłaconych pożyczek przewyższa kwotę przyznaną „Ognisku“ ze strony U. J. na „pomoc w naturze“, która w ubiegłym roku wyniosła zł. 10.238.48. Przytem suma zwrotu pożyczek nie przewyższa w bieżącym roku kwoty zł. 1.500.

Najważniejszym działem pracy Stowarzyszenia jest budowa żydowskiego domu akademickiego. W lipcu roku 1925 po doprowadzeniu budowy pod dach, praca musiała zostać przerwaną z powodu braku funduszów. Dopiero w czasie ostatnich miesięcy wakacyjnych przystąpiono do dalszego kontynuowania pracy, a mianowicie do urządzenia instalacji wodociągowej, elektrycznej, centralnego ogrzewania oraz kanalizacji. Po ukończeniu tych robót rozpoczęta zostanie bezzwłocznie wyprawa su teren celem urządzenia także kuchni akademickiej oraz dalsze prace nad całkowitem wykończeniem i oddaniem do użytku młodzieży domu akademickiego.

Dochody Stowarzyszenia pochodzą z dwu źródeł: z pomocy społeczeństwa oraz od Władz Akademickich. Pomoc społeczna w ostatnim czasie znacznie się zmniejszyła z powodu złego stanu gospodarczego i położenia ekonomicznego kraju.

Z uznaniem i z wdzięcznością podkreśla wydział „Ogniska“, iż ze strony Władz Akademickich spotkał się w ostatnim roku ze zrozumieniem i przychylnością dla swych potrzeb przez podwyższenie mu przydziału z pomocy „w naturze“ z 5 na 10 procent, oraz subwencji na dom z 3 na 10 procent.

Wobec tego atoli, że w roku szkolnym 1925-26 na ogólną liczbę 5706 słuchaczy było 1655 tj. 29 procent słuchaczy żydowskich — domaga się „Ognisko“ od Senatu akademickiego podwyższenia udziału Stowarzyszenia w dochodach z czesnego i „pomocy w naturze“.

Pragnąc budowę Żydowskiego Domu Akademickiego jak najszybciej ukończyć, do czego potrzebną jest jeszcze kwota przeszło zł. 200 tysięcy, prosi „Ognisko“ Senat Akademicki o przyznanie w bieżącym roku szkolnym subwencji w kwocie zł. 150.000.

Więcej energji w sprawie Żydowskiego Domu Akademickiego

Od przeszło roku budynek Żyd. Domu Akademickiego w Krakowie znajduje się pod dachem, a o wykończeniu go i oddaniu do użytku młodzieży dotąd jeszcze całkiem głucho. Ze sprawozdania „Ogniska“, które powyżej w streszczeniu zamieszczamy. wynika wprawdzie, iż akcja około wykończenia Domu jest w toku, atoli pojęcie „w toku“ jest bardzo rozciągliwe a ze sprawozdania samego okazuje się, iż funduszami na całkowite wykończenie Domu — a nie tylko kuchni — „Ognisko“ na razie nie rozporządza. Zachodzi przeto nietylko obawa, ale i wysokie prawdopodobieństwo, iż wspaniały gmach Żydowskiego Domu Akademickiego stać sobie będzie nadal miesiącami o ile nie latami, pod dachem, a żydowska młodzież akademicka z prowincji wałęsać się będzie nadal — bez dachu nad głową.

Coś w tej sprawie nie jest w porządku. Początkowo zarówno młodzież, jak i komitet obywatelski pracowały z energją i zapałem, godnym rzeczywiście tego wielkiego dzieła, tak że udało się wybudować imponujący gmach, który może być chlubą społeczeństwa żydow-

DR. LUSTER (KRAKÓW).

Sztuka kosmetyczna a kosmetyka lekarska

Przed niespełna 30 laty była kosmetyka jeno zwykłą sztuką kosmetyczną ograniczała się bowiem wyłącznie do kilku podrzędnych zabiegów w rodzaju naparzań i szablonowo stosowanego masażu twarzy. tudzież posługiwania się arcyszkodliwymi preparatami kosmetycznymi. I dziś jeszcze czerpią kobiety bezkrytycznie z tego mętnego źródła, w dobrej wierze nieszkodliwości i skuteczności takich właśnie kosmetyków, które pod piękną szatą kryją zbyt. niestety, często gwałtowne trucizny, warunkujące nie tylko przedwcześnie zanik urody, ale stanowią często ukrytą przyczynę chorób nerwowych i nerek.

Szałem wyzysku ogarnięta reklama domorosłych, zagranicznych fabrykantów różnorodnych „cudownych“ lekarstw, a jeszcze cudowniejszych, bo rzekomo odmładzających kosmetyków, zachodzi, chyłkiem do „kącików dla Pań“. w perjodycznych zwłaszcza pismach, szukając żeru wśród nieuświadomionych i łatwowiernych czytelników.

Z jednego kąta wyłaniają się „leki“ przeciw kamieniom żółciowym. z innego (wstrzymajcie się od śmiechu!) — pigułki przeciw łysinie(!).

Komentarze chyba dla inteligentnego czytelnika zbyteczne, jak niemniej — przestroga przed korzystaniem z płodów tak wybujałej fantazji. Zaznaczamy tylko, iż „radjowane“ kosmetyki, jakimi nas obdarzyła zagranica, są pod względem technicznym i fizykalnym humbugiem pierwszego rzędu. Gdyby eliksiry takie istotnie zawierały sole radjowe, działałyby w takiej formie wręcz niszcząco na cerę i włosy.

O tych „cudach“ atoli w medycynie jakoś cicho; tylko od czasu do czasu zamąca ten spokój — uśmiech politowania.

Na takim to nizkim poziomie bezdusznej negacji wszystkiego, co mieści się w pojęciu higjeny, tudzież racjonalnego. indywidnalnego pielęgnowania urody, przetrwała kosmetyka wieki. Dopiero gdy na gruzach zmurszałych pojęć i fałszywych oraz szkodliwych doktryn średniowiecza stanął gmach pogłębionej dziś naukowo lekarskiej kosmetyki, zyskała ona w krótkim czasie, jako odrębna gałąź medycyny, prawo obywatelstwa w kraju i zagranicą. Lecz nie poprzestała ona na przebudzeniu się z letargicznego snu, by tylko oczyszczać twarz ze znamion, brodawek, zbędnych włosów, różnorodnych plam, szpecących chorób skóry, by leczyć choroby włosów, tudzież działać zapobiegawczo przeciw chorobom skóry, ale wprzęgła ona w swój rydwan wszelkie niemal owoce postępu wiedzy lekarskiej, dążąc ku wyższemu udoskonaleniu ciała człowieka.

Przyswaja sobie też i śmiałe problemy wyśnione w marzeniach i tęsknocie przez ludzkość ubiegłych wieków, problemy, poza którymi kryją się misterja zdrowej starości, wśród krzepkiej, młodocianej żywotności. I te problemy, acz jeszcze w zaraniu rozwojn, rozlegają się jednak zagranicą melodyjnym akordem zbawiennej pieśni i napełniają naszych lekarzy, wsłuchujących się w nie z poza krat zamkniętych granic państwa, otuchą zdobycia i tej wiedzy, by nieść ją w ofierze społeczeństwu.

Naszkicowawszy paru pociągnięciami kontrasty, jakie nasunęły się nam w porównaniu dawnej sztuki kosmetycznej z poważną dziś wiedzą lekarskiej kosmetyki, postaramy się zaznajomić ogół naszych Czytelników — w szeregu następnych prac — z owocami tej gałęzi medycyny.

——o§o——

skiego Krakowa i całej Małopolski. A potem, kiedy budynek znalazł się pod dachem, rozpęd osłabł, energja załamała się, aż wkońcu wszelka praca ustała. Od przeszło roku stoją puste mury, a szersze sfery społeczeństwa, zaczynają o Żydowskim Domu Akademickim zapominać.

Tu musi nastąpić zmiana, i to natychmiastowa. W innych miastach uniwersyteckich wre praca społeczno-akademicka w całej pełni. W Warszawie istnieje Auxilium Academicum Judaicum, skupiające kierujące jednostki żydostwa stołecznego, we Lwowie również obecnie Auxilium takie powstaje. U nas w Krakowie miałaby instytucja tego rodzaju — o tej, lub innej strukturze, czy nazwie — zadanie nadzwyczajnie doniosłe: jak najrychlejsze wykończenie i oddanie młodzieży do użytku — Żydowskiego Domu Akademickiego!

Obecny stan rzeczy — gmach od lipca 1925 opuszczony, porzucony i niemal zapomniany! — jest naprawdę zawstydzający. Sytuacja gospodarcza żydostwa polskiego jest zła, bardzo zła, to prawda, ale na wykończenie jednej kamienicy stać chyba całe żydostwo Małopolski Zachodniej i Śląska.

Roboty około Żydowskiego Domu Akademickiego winny być natychmiast podjęte i w najbliższych tygodniach ukończone! Czy pracę podejmie dotychczasowy komitet czy nowy — wszystko jedno byle akcję bezzwłocznie rozpocząć! Społeczeństwo nie poskąpi funduszów i materjałów. Chodzi o rzecz pierwszorzędnej wagi, której doniosłości „narodowi księgi" i społeczeństwu, słynącemu ze zmysłu społecznego i filantropijnego tłomaczyć zaprawdę nie potrzeba.

* * *

Onegdaj odwiedził mnie w redakcji młody blady i wychudły człowiek. Studjuje matematykę na tutejszym uniwersytecie, a pochodzi z prowincji. Nie ma rodziców ani żadnych środków do życia. Prosił o jakiekolwiek zajęcie.

W trakcie rozmowy zapytałem go, gdzie w Krakowie mieszka.

Odpowiedział: „Nigdzie. Nocuję raz tu, raz tam. Czasem nawet u jednego z kolegów Polaków w polskim Domu Akademickim. Kolega ten czynił starania, abym dostał pomieszczenie w tym Domu. Ale tam, jak wiadomo, Żydów nie przyjmują..."

W. Berkelhammer.

Wiadomości z kraju

Echa procesu Steigera

Lwowska „Chwila" donosi:

Proces Kornhabera i tow. a później Steigera rzucił zbyt rażący snop światła na działalność pewnych czynników, by władze centralne nie widziały się zmuszone do podjęcia kroków mających salwować dobre imię sądownictwa przez usunięcie elementów w wymiarze sprawiedliwości niepożądanych.

Rola prok. Maliny, sędziego Rutki i protokolanta Piotrowskiego w obu wymienionych procesach zdaje się żywo tkwi jeszcze w pamięci szerokich kół społeczeństwa, by ją w tem miejscu potrzeba powtórzyć.

Prok. Malina został też z tego powodu przymusowo przeniesiony w stan spoczynku.

Sprawa sędziego Rutki i prot. Piotrowskiego jeszcze ciągle jest w zawieszeniu. Przeciwko p. Rutce toczą się w sądzie apelacyjnym dochodzenia dyscyplinarne. W tej sprawie otrzymali na piątek 8 bm. wezwania w charakterze świadków pp. Kornhaber, Glaserman, Jaeger, Muenz, Dwornicki, Steinówna, (żona Mykietyna) i inni do sędziego sądu apelacyjnego p. dr Bojnarowicza.

—o—

WIŚNICZ. (Kor. wł.). Każdą niemal korespondencję z Wiśnicza należy niestety rozpoczynać i kończyć naszym rabinem, który wraz ze swojem licznem potomstwem zajmuje się o wiele bardziej i intenzywniej „polityką" aniżeli duszpasterstwem. A „polityka" naszego rabina to przedewszystkiem walka ze znienawidzonymi sjonistami. Przed kilkunastu dniami przeprowadziliśmy z powodzeniem zbiórkę uliczną na rzecz Keren Kajemeth — i to właśnie stało się przyczyną nowego wielkiego „ataku" partji rabinackiej przeciw sjonistom. Doszło do tego, że w Simchat Tora policja na skutek doniesienia kilku intrygantów z kliki rabinackiej przeprowadziła u poważnych obywateli dochodzenia w kierunku kradzieży (!) Tory, która to kradzież wogóle miejsca nie miała. Postępek ten oburzył ludność żydowską, co pociągnęło za sobą cały szereg awantur, a nawet obecność policji na nabożeństwie w bożnicy. Pod wpływem ogólnego oburzenia rabin i jego zausznicy musieli z bóżnicy się ulotnić, a tylko umiarkowaniu i taktowi naszej młodzieży należy zawdzięczyć, że do gorszych następstw nie doszło. Zanosimy modły do Najwyższego, aby zechciał nas wkońcu uwolnić od plagi, jaką jest dla naszego miasta rabin i jego rodzina! Byłaby nam wówczas m. in. oszczędzona asysta policji przy nabożeństwach w Simchat Tora.

—o§o—

„KOMITET DLA PRACUJĄCEJ PALESTYNY" W POLSCE rozpoczyna wydawać specjalny biuletyn p. n. „Wiadomości z pracującej Palestyny". Biuletyny te będą zawierały dokładne wiadomości i krótkie artykuły o aktualnych problemach palestyńskich oraz przegląd palestyńskiej prasy robotniczej. Adres redakcji i administracji: „Farn Arbetendn Erec Israel", Warszawa, Orla 11 m. 7.

KONFERENCJA „AL HAMISZMAR" odbędzie się 24 bm. w Warszawie.

WOJEWODA BNIŃSKI USTĘPUJE. Z Warszawy donoszą: Dotychczasowy wojewoda poznański Bniński zostanie odwołany z zajmowanego stanowiska. Osoba jego zastępcy nie jest dotychczas ustalona. Zadecyduje o tem Rada ministrów na najbliższem posiedzeniu.

ROZTRZASKANA FIGURA A NIE... ZAMACH. Onegdaj, kiedy premjer Piłsudski konferował w prezydjum rady ministrów z wicepremjerem Bartlem, usłyszano nagle gwałtowny huk. Wszyscy obecni w pałacu rady ministrów przerazili się, sądząc że chodzi o zamach, czy też wybuch. Wkrótce jednakowoż okazało się, że z dachu pałacu spadła rzeźba, która roztrzaskała się na drobne kwałki.

BADANIA PSYCHJATRYCZNE co do generała Malczewskiego są już zakończone. Onegdaj wyjechał generał Malczewski do Częstochowy, na Jasną Górę.

NOWE MUZEUM — OGRÓD W STOLICY. W Warszawie powstało towarzystwo „Ogród Polski", które będzie miało na celu utworzenie muzeum etnograficznego, odtwarzającego całą Polskę. Muzeum to na wzór istniejącego w Sztokholmie (Schauren) będzie posiadało bogaty dział botaniczny, zoologiczny i stałą wystawę etnograficzną. Wśród organizatorów towarzystwa należy wymienić przedstawicieli rządu, miasta, nauki itp. Zarząd Twa zostanie ukonstytuowany w dniach najbliższych.

PROCES ZABÓJCY SZOFERA. Z Wilna donoszą: Przed okręgowym sądem wojskowym stanął kapitan Zagrajski, który w d. 29 czerwca br. zastrzelił w Nowojelni w woj. nowogródzkiem szofera cywilnego, Aleksandra Zdanowicza. Wezwano 17 świadków. Kap. Zagrajski odpowiada z wolności.

OLBRZYMIE MALWERSACJE W FIRMIE GDAŃSKIEJ. W wielkiej firmie bławatnej Walter Fleck wykryto sprzeniewierzenie wielkich rozmiarów. Personel tej firmy wynosił potajemnie duże ilości towarów przez lat kilka. Szkody firmy są obliczane na 100.000 guldenów. Policja aresztowała dotychczas 13 osób zawikłanych w aferę.

ŚREDNIOWIECZE ZMARTWYCHWSTAJE. Endecka „Gazeta Warszawska", podając wiadomość o zatruciu studni w Siedlcach, co spowodowało chorobę dwudziestu kilku żołnierzy, dodaje, że stało się to w czasie świąt żydowskich i że żaden żołnierz żydowski nie padł ofiarą zatrucia. Antysemicki organ biada, że fakt ten nie został ogłoszony w rozkazie do żołnierzy. Do licznych oszczerstw, mnożących się ostatnio w stosunku do Żydów, dodaje antysemickie pismo oszczerstwo, zapożyczone z kronik średniowiecza o zatruwaniu studzień chrześcijańskich przez Żydów.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

Płk. Kish o sytuacji w Palestynie

Jerozolima. (ŻAT) W wywiadzie udzielonym dziennikarzowi „Haarez" (Tel Awiw) pułkownik Kish oświadczył między in.:

„Po moim powrocie do kraju zauważyłem, że wielu Żydów opuściło kraj. Jacy to są ludzie? Są to przeważnie najsłabsze elementy wśród emigrantów, którzy przybyli do kraju w latach ostatnich. To są ci, którzy nie mogli sobie dać rady z trudnościami, związanemi ze zmianą zatrudnienia, zamieszkania oraz nowym trybem życia. Taka emigracja elementów nie przystosowanych do nowych warunków jest zupełnie normalnem zjawiskiem, towarzyszącem procesowi kolonizacyjnemu. Jestem obeznany z obecnemi trudnościami i bolączkami. Egzekutywa sjonistyczna jest obecnie zajęta opracowaniem programu pracy konstruktywnej w ramach obrad ostatniego posiedzenia Komitetu Wykonawczego. Wierzę, że rok bieżący będzie rokiem udoskonalenia i reorganizacji, która nam pozwoli kroczyć naprzód ze zdwojoną energją. Winniśmy zagadnienia, które się nasuwają spotykać odważnie rozumnie i z entuzjazmem a przedewszystkiem z głęboką bezwzględną wiarą, że tu w Palestynie ziszczą się marzenia naszego narodu. Obecnie winniśmy wykazać, że Izrael jest na rodem wytrwałym".

Warunki p. Dizenhoffa dla współpracy z Egzekutywą Sjońską

JEROZOLIMA. (ŻAT.). P. Dizenhoff b. burmistrz Tel Awiwu, wybrany na ostatniem posiedzeniu Komitetu Wykonawczego organizacji sjonistycznej w Londynie członkiem Egzekutywy sjonistycznej, przesłał prezydentowi org. sjonistycznej dr. Weizmanowi memorjał, w którym wyłuszcza warunki, na jakich mógłby współpracować w Egzekutywie.

P. Dizenhoff żąda przedewszystkiem, aby jego departament pracował na zasadach autonomicznych i miał swą siedzibę w Tel Awiw, następnie zrzeka się wszelkiej odpowiedzialności za działalność pozostałych wydziałów Egzekutywy. P. Dizenhoff jest przedstawicielem stanu średniego w Palestynie. Jego zadaniem jest popieranie imigracji stanu średniego do Palestyny oraz wzmożenie rozwoju handlu i przemysłu przez przyciąganie zamożnych elementów do Palestyny.

Biblioteka Narodowa przy Uniw. Hebrajskim nawiązuje kontakt z bibliotekami amerykańskiemi

NEW JORK. (ŻAT.). W tych dniach przybyła do New Jorku pani Zofja Judin, kierowniczka Bibljoteki Narodowej przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. P. Judin będzie reprezentowała Bibljotekę Narodową na 50-ej dorocznej konferencji związku amerykańskich bibljotek, która została otwarta dn. 4-go bm. w Atlantic- City. P. Judin złoży sprawozdanie o rozwoju oraz o dalszych planach działalności Bibljoteki Narodowej.

Bibljoteka Narodowa w Jerozolimie jest prowadzona podług metod amerykańskich. P. Judin zaznacza, że w miarę rozrastania się bibljoteki która wywołała serdeczny stosunek całego świata, zarówno żydowskiego jak i nieżydowskiego, potrzebne są większe sumy pieniężne, aby utrzymać bibljotekę na odpowiednim poziomie. Obecnie czynione są starania zmuszające do utworzenia oddziału Bibljoteki dla młodzieży przy Bibljotece Narodowej. P. Judin pragnie zainteresować tą sprawą opinję żydowską w Ameryce.

Proces Schwarzbarta - w styczniu

Ekspertyza lekarska co do osoby Schwarzbarta została już ukończona. Eksperci uznali Schwarzbarta za normalnego i umysłowo zdrowego człowieka. Proces Schwarzbarta od będzie się prawdopodobnie w styczniu przyszłego roku.

Niepokoje antysemickie na Ukrainie

„Rul" donosi, że na Ukrainie szerzy się silnie antysemityzm, przybierający w wielu miejscach groźne formy. W Odessie Kijowie, Połtawie i Aleksandrowie doszło do starć między chuliganami a milicją na tle rozruchów antysemickich. W Charkowie odbyła się w związku z rozruchami antysemickimi konferencja wojskowa, na której uchwalono przeciwstawić się energicznie rozruchom.

Przygotowania do międzynarodowej konferencji żydowskiej w sprawie ochrony kobiet

P. S. Cohen, sekretarz jeneralny londyńskiego żydowskiego Tow. Ochrony Kobiet wyruszył w podróż do krajów europejskich, która ma na celu zorganizowanie współpracy międzynarodowej Żydów na terenie ochrony kobiet i dzieci, szczególnie zaś dla walki z handlem żywym towarem. P. Cohen odbędzie konferencje z wybitnemi osobistościami żydowskiemi w Holandji, Niemczech, Gdańsku, Łotwy, Litwy, Polski, Rumunji, Węgier. Austrji Czechosłowacji i Belgji oraz postara się ich zainteresować sprawą zorganizowania Międzynarodowej konferencji żydowskiej w sprawie ochrony kobiet. Kongres miałby się odbyć w Londynie w ciągu 1927 r. oraz wyłoniłby stałą Instytucję ochrony kobiet żydowskich.

Wesoły kącik

Sześćdziesięcioletni staruszek przychodzi do lekarza. Ten bierze rękę i przerażony mówi:

— Szkarlatyna!

— Szkarlatyna? W moim wieku?

— Ręka pańska na to wskazuje. Jest czerwona.

— Czerwona? — odpowiedział chory, — jestem przecież lakiernikiem.

— Ma Pan szczęście że jest lakiernikiem, inaczej miałbyś Pan szkarlatynę.

* * *

— Dlaczego mówi się: pijany jak Lot, a nie jak Noe, który przecież żył przed Lotem?

— Noe upił się, gdy już miał trzech dorosłych synów, ale mieć dorastające córki i się upić, na to trzeba naprawdę być pijakiem.

* * *

„Jestem przekonany, że radjo nigdy nie wyprze gazet". — „Dlaczego?" — „Czy może pan sobie wyobrazić, że można radjem zapalić w piecu lub zawinąć paczkę?"

* * *

— Uważa się pani za stenotypistkę — oburza się pryncypał — a nie umie pani nawet włożyć nowej taśmy do maszyny?

— A czy pan sądzi, że Paderewski umie nastroić fortepian?

Rozmaitości ze świata

Pielgrzymka „Mędrców Sjonu" do Włoch czyli nieśmiertelność oszczerstwa

Mówi się, że kłamstwo ma krótkie nogi. Życie okazuje coś wręcz odmiennego. Kłamstwo spłodzone przez oszczerstwo staje się wprost nieśmiertelnem. I tak donosi „Giornale d'Italia", że „naczelna rada sjońska" nadała byłemu włoskiemu prezydentowi ministrów Nittiemu tytuł „honorowego izraelity"(?!!) Na podstawie tego tytułu może Nitti nawet zostać „honorowym rabinem!" Boże, ile w tem mieści się fantazji, a ile najzwyklejszego oszustwa!

Sensacyjny proces hrabiny, oskarżonej o fałszowanie testamentu żydowskiego profesora

Dnia 7 bm. rozpoczął się w sądzie poczdamskim sensacyjny proces hrabiny, wdowy po profesorze żydowskim Schnabiu oskarżonej o sfałszowanie testamentu zmarłego męża. (O sprawie tej swego czasu donosiliśmy). W czasie procesu będzie poruszona sprawa pogrzebania profesora Schnabla na cmentarzu katolickim. Rodzice zmarłego oświadczają kategorycznie, że syn ich nigdy się nie przechrzcił i że zmarł jako Żyd. W roli oskarżycieli prywatnych występują w procesie adwokaci Dr Gronemann i Dr Alfred Klee.

Majątek Valentina

Obecnie dopiero ogłoszony został testament Valentina, z którego okazuje się, że człowiek ten umiał nietylko pięknie żyć, lecz posiadał też w wysokim stopniu sztukę robienia pieniędzy. Valentino pozostawia pół miljona dolarów w dobrych akcjach, wspaniałą willę wartości 175,000 dolarów i z przepychem urządzony dom wartości 65,000 dolarów, cztery auta wartości 50 000 dolarów, pięć koni i 12 rasowych psów wartości 12,000 dolarów, jacht wartości 7.000 dolarów, zbiór antyków i broni wartości 80 000 dolarów, płaki, kosztowności i inne drobnostki wartości 50,000 dolarów. Valentino, który uchodził za jednego z najelegantszych mężczyzn, pozostawił wreszcie 40 ubrań, 50 par butów 3 futra. 1050 par pończoch, 300 koszul jedwabnych, 20 kapeluszy i 200 krawatów.

Wymiana gwiazd filmowych

Emil Jannings zaproszony przez swego przyjaciela, znanego reżysera filmowego, Ernesta Lubicza, udaje się do Hollywoodu. Przed swo im wyjazdem przyjął Jannings dziennikarzy niemieckich i oświadczył im, że nie dla dolarów udaje się do Ameryki gdyż czar dolarów wobec ustalonej waluty niemieckiej dawno już prysł. Ameryka pociąga go jednak swoim rozmachem twórczej pracy i w tym właśnie celu, by poznać tamtejsze życie, udaje się do Ameryki. Hollywood ma w sobie jakieś tajemne fluidum, które pociągać musi każdego artystę filmowego. To jest właśnie pięknem w sztuce filmowej, powiada Jannings, że artysta filmowy przemawia naraz do setek tysięcy ludzi. Film dociera do najodleglejszych zakątków, a granica mowy i języka dla niego wcale nie istnieje. Sztuka filmowa jest jedyną sztuką, która nie uznaje słupów granicznych i przemawia do wszystkich ludów, do całej ludzkości z jednakową siłą. Marzeniem mojem jest: jeden film rocznie w Niemczech, a jeden w Ameryce. Ale za moim przykładem powinni iść artyści amerykańscy, którzy nietylko powinni pracować dla Europy, ale i w Europie. Taka wymiana sił wyjedzie na zdrowie sztuce filmowej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jedynie Niemcy rywalizują z Ameryką, jeśli chodzi o sztukę filmową. I oto marzenie moje zdaje się być bliskiem spełnienia gdyż Douglas Fairbanks i Charlie Chaplin zamierzają przyjechać do Niemiec, by tam pracować nad nowymi swymi filmami. Jednem słowem, film staje się esperantem duszy!

W jaki sposób Cziczerin omal nie został aresztowany jako złodziej!

Przed kilku dniami popełniono wielką kradzież w magazynie większego młyna, parowego położonego w głębokiej Rosji. Gdy o tej kradzieży dowiedział się „czerwony" dyrektor młyna, zawiadomił o tem wójta, który najskrupulatniej wyciągnął listę strażników i powiedział, że tej nocy miał być nocnym stróżem towarzysz Cziczerin i że jego należy pociągnąć do odpowiedzialności. Okazało się, że Cziczerin został przez komunistyczną organizację wiejską przed kilku tygodniami zamianowany honorowym nocnym strażnikiem. W Rosji praktykują bowiem, że wybitnych działaczy obdarzają takiemi honorowemi godnościami, jak honorowy palacz, honorowy konduktor no i Cziczerin dostał tytuł honorowego nocnego strażnika. Sołtys atoli zapomniał o przymiotniku „honorowy" i umieścił Cziczerina na liście strażników zwykłych.

Genjalny wynalazca i 178 prywatnych sekretarzy

Tymi dniami został w Paryżu aresztowany inżynier, którego nazwać można genjalnym wprost wynalazcą. Wynalazek jego na tem polega, że podał anons do gazet o wolnej posadzie sekretarza. Każdy kandydat musiał tytułem kaucji złożyć kwotę 20—30 tys. franków. Tych sekretarzy oszust zaangażował 178 i pobrał od nich przeszło 4 miljony franków. Dla tych swoich „sekretarzy" nie ustanowił zaś żadnego wspólnego biura, lecz dawał im pracę do domu. Przypadek jednak zarządził, że w biurze inżyniera zeszło się więcej sekretarzy i w ten sposób dowiedzieli się wzajemnie o sobie. Genjalnego wynalazcę aresztowano, a sekretarze utworzyli związek celem strzeżenia swych interesów. Czy ten związek dużo pomoże, skoro w kieszeniach oszusta znaleziono „aż" 50 franków.

Problemy polityki światowej na konferencji Instytutu politycznego w Williamstown

Zdala od zgiełku światowego odbyła się doroczna konferencja Instytutu politycznego w Williamstown. I znowu zjechali się fachowi dyplomaci, profesorowie, uczeni i dziennikarze, by zastanowić się nad aktualnemi problemami politycznego życia ludzkości. Wiele uwagi poświęcono na konferencji stosunkom chińskim. Chiny zdążają do tego, by unieważnić wszelkie umowy, na podstawie których państwa zachodnie zastrzegły sobie gospodarcze, militarne i eksterytorjalne przywileje. Rokowania z Chinami są bardzo utrudnione, ponieważ Chiny nie posiadają centralnego rządu dysponującego pełnią władzy. Mimo podziału Chin na sześć części, pozostających pod władzą walczących ze sobą generałów. wszystkie partje chińskie są zgodne co do żądania usunięcia obcej gospodarczej i militarnej kontroli. Chiny reprezentował na konferencji w Williamstown dr. P. W. Kuo, który ujął problem w lapidarnej formułce: „Czy Chiny są państwem, czy rynkiem?" W dyskusji uchwalono polecić mocarstwom ustępstwa przynajmniej w pewnych kwestjach, a zwłaszcza w sprawie ceł.

O Indjach referował sir Frederic Whyte, który zajął się postępami indyjskiego samorządu, zaznaczając jednakowoż, że Indje tak samo jak Filipiny domagają się zupełnej autonomji.

Referat w sprawie rozbrojenia i bezpieczeństwa wygłosił poseł grecki we Francji Politis, który w swoim referacie poddał analizie protokół genewski i pakty locarneńskie. Jak z tego krótkiego streszczenia obrad wynika, obecna konferencja Instytutu Politycznego. chociaż pozbawiona jest oficjalnego znaczenia jednakowoż na baczną zasługuje uwagę.

Odpowiedzi redakcji.

EREL, TARNÓW: 1) Konieczny egzamin dojrzałości. 2) Tak.

STAŁY CZYTELNIK A. G. RZESZÓW: Wprost do Towarzystwa, które ma oddziały we Lwowie, a także i w Krakowie (Rynek, gmach Banku Małopolskiego).

STAŁY CZYTELNIK, PRZEMYŚL: Nadzór sądowy dotąd niezniesiony. Bank narazie więcej jak 8 proc. nie płaci.

ABRAHAM WALLACH: Księgarnia M. Freida Warszawa Rymarska 16.

P. WOLKENFELD, ŁAŃCUT: 1) Żydowskiego czasopisma poświęconego teatrowi, obecnie niema w Polsce. 2) Dra I. Schippera Historja teatru żydowskiego (po żyd.).

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 49 | Październik 9 Sobota 1 Cheszwan | Zachód słońca 16 m. 57

Kosmetyka lekarska

W odcinku naszego pisma zamieszczamy dzisiaj pierwszy z większego cyklu artykułów o kosmetyce lekarskiej. Artykuły te wywołają niewątpliwie żywe zainteresowanie zwłaszcza w kołach naszych Czytelniczek, tem bardziej, że autorem ich jest chlubnie znany fachowiec w tej gałęzi wiedzy i autor rozlicznych prac z dziedziny kosmetyki lekarskiej, p. Dr Luster z Krakowa.

Z organizacji „Tarbut" w Krakowie

Egzamin wstępny na hebr. kursa pedagogiczne odbędzie się w dniach 10 i 11 bm. o godz. 3 popoł. Wszyscy zapisani zechcą się zgłosić w wymienionym czasie w sekr. „Tarbutu" Zielona l. 17.

Z ramienia „Org. Tarbut" uruchomione zostaną z dniem 14 bm. pod kierownictwem fachowych nauczycieli kursa języka hebrajskiego dla początkujących i zaawansowanych przy Żyd. Klubie Towarzyskim w Podgórzu, Lwowska 15a. Warunki przystępne. — Wpisy odbywają się codziennie w lokalu Stowarzyszenia w godz. 7—9 wieczorem a w niedzielę w godz. 4—9 wiecz.

Z Ezry chalucowej

Posiedzenie Centralnego Komitetu Ezry Chalucowej na zach. Małop. z współudziałem delegatów Komitetów Ezry na prowincji i delegatem Centrali Ezry we Lwowie, Mgr. Schwarza, odbędzie się jutro w niedzielę, o godzinie 10 rano w lokalu przy ul. Zielonej l. 17.

Uprasza się wszystkich członków komitetów, jakoteż delegatów z prowincji o punktualne i niezawodne przybycie, ze względu na ważność spraw stojących na porządku dziennym.

Z powodu powyższego posiedzenia, odpadają wyjazdy pp. inż. Horowitza i Mgra Schwarza na prowincję, które miały przypaść na niedzielę i poniedziałek. Terminy tychże wyjazdów podamy później".

Nowy cmentarz żydowski

Z powodu wyczerpania dotychczasowego cmentarza zakupiła Krakowska Gmina żydowska 14 morgów gruntu we Woli Duchackiej gdzie założyła nowy cmentarz. — Grunta te krakowska Gmina żydowska odwodniła i otoczyła murem kamiennym, wybudowała dom administracyjny, założyła na jednej części kwatery i chodniki a obecnie buduje dom przedpogrzebowy. Na skutek uchwały Rady wyznaniowej zezwoliła Rada Ministrów na wyłączenie tego cmentarza z gminy Wola Duchacka i przyłączenie go do Wielkiego Krakowa. Wczoraj w południe nastąpiło objęcie cmentarza przez Gminę miasta Krakowa, a w Komisji brali udział wiceprez. miasta Ostrowski, delegaci Województwa, Starosta, Rady powiatowej w Wieliczce i Magistratu m. Krakowa.

Prezydent Gminy Dr Landau podziękował Władzom za pomoc udzieloną Gminie izraelickiej przy założeniu cmentarza, prosząc Prezydjum miasta o dalszą opiekę nad cmentarzem. Wiceprez. miasta Ostrowski w odpowiedzi podnosząc znaczenie kultu dla zmarłych, przyrzekł im. Prezydjum miasta pomoc i opiekę. Następnie udzielał kierownik budowy cmentarza st. r. Magistratu Kleczek szczegółowych wyjaśnień o stanie robót, poczem komisja dokonała objęcia cmentarza przez obejście granic.

O adaptację urzędu pocztowego na Kazimierzu

Urząd czy spelunka?

Ze strony licznych czytelników dochodzą nas skargi na fatalne pomieszczenie urzędu pocztowego Nr 6 przy ul. Skałecznej na Kazimierzu. Pokoik dla publiczności z dwoma okienkami dla nadawania listów poleconych, przekazów, telegramów i sprzedaży znaczków jest tak szczupły, że strony tłoczą się w nim jak w klatce. Pominąwszy jednak samą szczupłość tego miejsca, to jest ono zupełnie bez okna, to też w godzinach wieczornych przy liczniejszej frekwencji publiczność jest narażona wprost na uduszenie. Bolączkę tę dałoby się drobnym stosunkowo kosztem usunąć, gdyż ubikacja w której urzędują dwie urzędniczki, posiada aż 3 okna. Wystarczyłoby zatem drewniane ogrodzenie miejsca, przeznaczonego dla publiczności tak przestawić, aby przynajmniej jedno okno przypadło na przestrzeń, przeznaczoną dla publiczności, oczekującej swej kolejki przed okienkami. Spodziewamy się, że dyrekcja poczt przeprowadzi niezwłocznie tę drobną adaptację w interesie ogółu. Zresztą samym władzom pocztowym powinno zależeć na tem, by urzędy miały jaki taki wygląd, a nie przypominały jakiejś spelunki, za jaką obecnie łatwo wziąć można urząd pocztowy Nr. 6 przy ul. Skałecznej.

— **URLOP PREZYDENTA MIASTA.** W dniu dzisiejszym rozpoczyna prezydent Rolle kilkutygodniowy urlop, który spędzi w Krynicy. Funkcje prezydenta obejmuje na czas urlopu p. prez. Rollego wiceprezydent Dr Wielgus.

— **STAN ZDROWIA WICEPREZYDENTA INŻ. SAREGO** uległ dalszej znacznej poprawie. Rekonwalescent załatwia już bieżące sprawy miejskie w domu. Przy pięknej pogodzie wiceprezydent Sare wyjeżdża na spacery.

— **NOWI SĘDZIOWIE OKRĘGOWI.** Z dniem 1 bm. zaszło kilka zmian w sądownictwie krakowskiem. Podprokurator Dr. Karol Gniewosz został sędzią sądu okręgowego karnego, zaś sędziowie Z. Oczkowski z Łańcuta i Dzianott zostali przeniesieni również do sądu okr. karnego. W stan spoczynku przeszedł sędzia sądu okr. cywilnego Tyralik.

— **„PROBLEM ASYMILACJI".** Pod tym tytułem wygłosi p. Dr. W. Berkelhammer wykład dziś w sobotę 9 bm. o godzinie 7.30 wiecz. w klubie „Tel Awiw" (Stradom 13 ofic.). Goście mile widziani.

— **ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY PRZY PRZEDSWICIE.** Dziś o godzinie 3 popoł. w lokalu Stradom 15 I. of. inauguracja wykładów odczytem p. M. Mühlsteina: „Achad Haam".

— **DEMONSTRACYJNY PROTEST PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH PRZECIWKO POGARSZANIU USTAWY O NAJMIE PRACY UMYSŁOWEJ.** W niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się w sali Saskiej o godzinie 10 przed poł. Wielki Wiec pracowników umysłowych z następującym porządkiem dziennym: 1) Krzywdzący projekt ustawy o najmie i ochronie pracowników umysłowych. 2) Przeciwusta wowy zamach na ośmiogodzinny dzień pracy w handlu i przemyśle, 3) Konieczność nowelizacji ustawy o bezrobociu. Wiec ten zwołany przez wszystkie związki zawodowe pracowników umysłowych m. Krakowa, które zaprosiły do wzięcia w nim udziału senatorów, posłów i radnych miejskich. Na wiecu tym spodziewany jest masowy udział pracowników umysłowych.

— **KOMITET TYGODNIA LOTNICZEGO** komunikuje: Młodzież szkolna i rękodzielnicza, która pragnie wziąć udział w zawodach i zabawach podczas Festynu na błoniach krakowskich w niedzielę dnia 10 bm. o godz. 2 popoł. zechce zgłosić się w kancelarji Sokoła krakowskiego lub podgórskiego. Zgłoszenia podczas Festynu nie będą przyjęte.

Zapowiedziane przez Komitet Tygodnia Lotniczego 2 dancingi w Starym Teatrze dnia 9 i 16 bm. zapowiadają się świetnie. Pozostała nieznaczna ilość zaproszeń wydaje Komitet w swojem biurze w Województwie.

— **ZAPISY NA KURSA RYSUNKOWE, RACHUNKOWE I INNE,** odbędą się dnia 9 bm. (w sobotę) od godz. 6—8 mej wieczorem, oraz w niedzielę dnia 10 bm. od godz. 11—1-szej w poł. w Muzeum przemysłowem w Krakowie, ul. Smoleńska l. 9.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj rano zawezwano pogotowie ratunkowe na dworzec towarowy, gdzie w czasie przesuwania wozów Jan Pawlik kolejarz doznał złamania i zmiażdżenia lewej ręki. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewiozła karetka pogotowia do szpitala.

— **ZAJŚCIE NA PL. NOWYM.** Wczoraj popołudniu interwenjowało pogotowie ratunkowe na pl. Nowym, gdzie w jednym z szynków Marja Stasin (lat 29), wyrobnica, została ugodzona w głowę sztabą żelazną przez jakiegoś napastnika. Lekarz pogotowia po opatrzeniu przewiózł ją do szpitala.

— **UGRYZŁ POSTERUNKOWEGO.** Pilch Jan robotnik zam. przy ul. Murowanej l. 3 został doprowadzony dnia 7 bm. na III. komisarjat policji, ponieważ będąc w stanie podpitym rzucił się na posterunkowego, usiłował go obalić, a następnie ugryzł go w rękę.

— **WŁAMANIE PRZEZ OKNO.** Fischer Szymon zam. przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 121 doniósł do policji, że w nocy z 7 na 8 bm. około godz. 3-ej weszli nieznani sprawcy do jego mieszkania przez otwarte okno i skradli 35 dolarów amer., 150 zł pożyczkę dolarową na 100 dol. i większą ilość biżuterji nieustalonej dotychczas wartości.

— **KRADZIEŻ PASÓW TRANSMISYJNYCH.** Biskup Rudolf, dozorca chłodni miejskiej w Podgórzu, zgłosił, że ub. nocy nieznani sprawcy skradli z hali maszynowej chłodni kilka pasów transmisyjnych skórzanych, wartości kilkaset złotych.

— **Z OTWARTEGO SKLEPU.** Majer Dawid zegarmistrz zgłosił do policji, że z otwartego sklepu przy ul. Florjańskiej skradziono mu pierścień wartości 400 zł.

— **Z POCZTY.** Od dnia 15 października br. wprowadza się ruch telefoniczny pomiędzy Kezmarok a Nowym Targiem, Szczawnicą, Zakopanem (Morskiem Okiem), Nowy Sączem i Lwowem oraz między Kasicami z jednej a Krynicą, Szczakową, Tarnowem, Żywcem Bielskiem, Cieszynem, Dziedzicami, Goleszowem, Istebną, Kończycami wielkiemi, Pruchną, Skoczowem, Strumieniem, Ustroniem, Zebrzydowicami, Lwowem i Warszawą.

Referaty na prowincji

Gen. sekr. Org. Sj. Dr. R. Feldschuh (Ben Szem) odwiedzi w poniedziałek dnia 11 bm. Lisko i Baligród, a we wtorek dnia 12 bm. Krosno, gdzie wygłosi referaty n. t. „Rzeczywistość Palestyńska a praca sjonistów" i „Praca młodzieży".

— **ODCZYT PROF. KRZYŻANOWSKIEGO.** W związku z pobytem i pracami misji Kemmerera wygłosi Dr Adam Krzyżanowski, prof. U. J. odczyt pt. „Bogactwo Stanów Zjednoczonych" w niedzielę dnia 10. bm. w sali im. Kopernika, w Uniwersytecie Jagiellońskim (Collegjum Novum II. p.) o godz. 6 wieczór.

— **BNEJ SJON.** Zielona 17, I. piętro, oficyna. Dziś w sobotę o godz. 3'30 pop. odbędzie się zebranie członków z referatem.

O godz. 7'30 wieczór posiedzenie Wydziału Uprasza się członków Wydziału i Komisji kontrolującej o punktualne i niezawodne przybycie.

— **HITACHDUT.** Posiedzenie Egzekutywy wraz z Komitetem Okręgowym Hitachdutu odbędzie się jutro w niedzielę dnia 10 bm. o. godz. 10 przedpoł. w lokalu przy ul. Dietla 105. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

Program stacyj broadcastingowych

Sobota, 9 Października

Warszawa (480 m) 1—15 15 Komunikat gosp. 17—17'25 Odczyt o tyfusie. 19'45—19'55 Rozmaitości. 20'30—22 Koncert popularny. Komunikat prasowy. **Berlin** (405, 571 m) 19'45 Koncert 22'30—0'30 Muzyka taneczna. **Budapeszt** (560 m) 17'15 Orkiestra kameralna opery. 22 Muzyka cygańska. **Londyn** (365 m) 21 Koncert. 22'45 Beethoven (sonaty). **Monachjum** (485, 204.1 m) 19 Koncert 22'45—24 Muzyka taneczna. **Rzym** (425 m) 21'25 Koncert. **Wiedeń** (531 582.5 m) 16 15 Koncert popołud. 19'30 Przeniesienie z opery, następnie: Jazzband zhotelu „Bristol".

— **KONCERT MAKSA LEWA.** Merkaz Haceirim (Krakowska 41), urządza dziś, w sobotę 9 bm. o g. 8 wiecz. Wieczór pieśni żydowskich w wykonaniu znanego tenora lirycznego p. Maksa Lewa z Wilna, który zdobył sobie swoim pięknym głosem uznanie w kołach muzycznych. Zaproszenia przy wejściu.

— **VASA PRIHODA,** którego nazwisko posiada obecnie fascynującą siłę i budzi największą sensację od czasów Paganiniego, wystąpi w Krakowie tylko jeden raz, a to w niedzielę, 10 bm. w Starym Teatrze. Większa część biletów na koncert niedzielny jest już wykupioną.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: „Cały dzień bez kłamstwa“ (premjera).

Niedziela: 3'30 pop. „Nasza żonusia“; wiecz. „Cały dzień bez kłamstwa“.

Poniedziałek: „Legenda o św. Franciszku“ (ceny 50 proc. zniżone).

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Sobota: pop. „Dwie siostry“; wiecz. „Nasi w Ameryce“.

Niedziela: pop. „Japonka“; wiecz. „Nasi w Ameryce“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Trzeci szwadron“ i „Wesoła komedja“.

BAGATELA: „Czarny orzeł“ (Valentino).

PROMIEŃ: „Popioły zemsty“ (Norma Talmadge)

UCIECHA I WANDA: „Nędznicy“.

NOWOŚCI: „Półświatek paryski“ (Noce pięknej kobiety).

SZTUKA: „Bracia Schellenberg“ (Veidt, Dagover).

REDUTA: „Tajemnicza czwórka“ (Eddie Polo).

Ze sportu

— **SEKCJA KOLARSKA ŻKS. HAKOAH** w Krakowie, urządza w niedzielę dnia 10 bm. wyścigi na szosie mogilańskiej z następującym programem: Bieg otwarcia 10 km. Bieg pań 10 km. Bieg nowicjuszy 6 km. Bieg o mistrzostwo klubu 30 km. Bieg turystów klubu 10 km. Bieg ogólny 30 km. Bieg niestowarzyszonych 10 km.

Początek wyścigu o godz. 9 rano. Start i meta na rogatce mogilańskiej.

Sekcja ciężkoatletyczna ŻKS. Hakoah w Krakowie przyjmuje wpisy na boks, codziennie przy ul. Niecała 18, I. p.

— W SOBOTĘ, dnia 9 bm. odbędą się na boisku RKS. Legja zawody piłki nożnej Zwierzyniecki I.— Hakoah I. Początek zawodów o godz. 4 popoł.

Z giełdy

Kraków, 8. 10 PAT Akcje: Zieleniewski 11.50, 11.60, Parowoz 0.21 0.20, Górka 14, Siersza górn. 2.90—3.30, Tepege 0.20, Nafta 0.35, Elektrownia 0.30, Chodorów 106.

Starym zwyczajem akcje spadają, waluty się podnoszą. Dziś bowiem znowu podniósł się dolar nieoficjalnie na 9.10—9.11 za gotówkę a 9.07—9.07 za czeki. Na innych giełdach tendencja również mocniejsza, choć kursy nieco niższe w Krakowie

Bank P. w Krakowie płacił bez zmiany za dolary 8.95, za czeki 8.93.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 8 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 72/73 47·00—48·00, pszenica targowa 72/73 44·50—4?·50 żyto dworskie kraj. 67/68 35·00—36·00, żyto targowe 63/65 33·00—34·00, jęczmień na krupy 30·00—3?·00, jęczmień na paszę 26·00—27·00, kukurudza krajowa 28·00—29·00, kukurudza Cinquantino 40·00—41·00, siano słodkie 10·00—11·00, siano średnie 9·00—9·50, słoma długa 5·00—5·50, słoma mierzwa luzem 4·00—4·50, ziemniaki stołowe 8·00—8·2?, mąka pszenna okr. krak wym 45 proc. Nr. 84·00—86·00 mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 82·00—85·00 mąka pszenna okr. krak. wym. 70 proc. 57·00—58·00, mąka psz. z młyn kong. Nr 0000 50 proc. 78·00—80·00. mąka pszenna z młyn. kong grysikowa 8?·00—83·00. mąka pszenna z młyn kong. chlebowa 00·00—00·00, mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 55·00—56·00. mąka żytnia okr pozn. wymiału 65 proc. 57·50—58·00. otręby żytnie 17·50—18·00, otręby pszenne 17·50—18·00, pęcak zwyczajny 60 proc. 49·00—50·00. pęcak okrągły 49·00—51·00, siekanka jęczmienna 4?·00—?0·00, kasza jaglana krajowa 7?·00—75·00, kasza jaglana zagraniczna 00·00—00·00, kasza tatar cała 75·00—78·00, kasza tatar, łamana 73·00—76·00, kasza tarnopolska 75·00—78·00. ryż cały Burma II. 94·00—95·00.

Tendencja ogólna: podaż i chęć kupna mała owies i jęczmień droższy.

Giełda zbożowa

Poznań, dnia 8 b m. (PAT) Żyto 33·00—34·00 — Pszenica 41·50—44·50 — Jęczmień 25·00—27·00 — Jęczmień browarniany 30·00—33·50 — Owies 25·00—26·50 — Mąka żytnia 70% 50·75 —·— — Mąka żytnia 65% 52·25 —·— — Mąka pszenna 65% 66·00—69·50 — Ospa pszenna 22·00—·— — ospa żytnia 20·25—21·25 — ziemniaki stołowe 6·00—7·00 — ziemniaki gorzelniane 5·50—5·70 — gorczyca 60·00—80·00 Rzepak 64·00—67·00 — Groch Wiktorja 65·——70·—. Tendencja spokojna.

Giełda warszawska

Warszawa 8 bm. (PAT. **Giełda waluty.**

Dolary 9·—, sprz. 9·02 kup. 8·98

Belgja 25·10, 25·16, 25·04.

Londyn 43·77, sprz. 43·88, kup. 43·66.

N. Jork 9·— sprz. 9·02, kup. 8·98.

Paryż 26·—, sprz. 26·06, kup. 25·94.

Praga 26·72 sprz. 26·78 kup. 26·66.

Szwajcarja 174·25, sprz. 174·69, kup. 173·81,

Włochy 34·80, 34·88, 34·72.

Wiedeń 127·26 sprz. 127·58 kup. 126·94

Papiery Procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 45 i pół do 45, pożyczka dolarowa 71—72, pożyczka kolejowa 148 i pół. Tendencja prawie bez zmiany.

Akcje: Bank Małopolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·— Bank Zw. Sp. Zar. Poznań —·— Puls 8·65, Wild —·— Cegielski 15·—, Parowozy 0·21 Zawiercie 12 — Żegluga 0·16 Polska nafta 0·35, Siła i Światło 2·23 Chmielów —·— Starachowice 1·65, Pociak 1·15 Zieleniewski —·— Żyrardów 8·50 Chodorów 106·—

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 8 b. m. (PAT **Dewizy.** Amsterdam 28320, Belgrad 1250, Berlin 168·50 Bruksela 1962, Budapeszt 9912 Bukareszt 374, Chrystjania —·—, Kopenhaga 187·80, Londyn 3434, Madryt 105·60, Medjolan 2790, Nowy Jork 70755, Paryż 2038, Praga 2095, Sofja 510, Sztokholm 188·5, Warszawa, 78·15 — 78·7, Zurych 13667 dolary 70460, niemieckie 168·25, angielskie 34·26, jugosłowiańskie 1248, norweskie —·— polskie 77·70—78·70 rumuńskie 3·71, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·45 hiszpańskie —·— czeskie 20·92 węgierskie 98·05 tureckie —

Akcje. Zieleniewski 95·—, Silesja —, Fanto 130 Gal. karpaty 100, Galicja 1100. Siersza 27·—, Bank małopolski —·— Bank hip. —·— Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 8. 10 PAT. Paryż 14.85, Londyn 25.12, Nowy Jork 25.12, Belgja 14.35, Włochy 20.20, Hiszpanja 77.40 Holandja 207.12, Berlin 123.30, Wiedeń 73.0125, Oslo 113.38 3/4, Sztokholm 138.325, Kopenhaga 137.375, Sofja 3.75, Warszawa 58, Praga 15 32, Budapeszt 72.50, Białogród 9.1475, Ateny 6.20, Bukareszt 2.75, Konstantynopol 2.675 Helsingfors 13.04, Buenos Aires 211.50. Tendencja stała.

Giełda londyńska

Londyn, 8. 10 PAT Nowy Jork 4.85 7/32, Holandja 12.12 3/8, Francja 169.12, Belgja 175 3/7, Włochy 124.62, Niemcy 20.375, Szwajcarja 25.12 Hiszpanja 32.47 i pół, Danja 18.28, Szwecja 18.16. Norwegja 22.16, Helsingfors 192.62, Praga 16375.

Giełda paryska

Paryż, 8. 10 PAT. Londyn 169, Nowy Jork 34.83. Belgja 96.50 Hiszpanja 524, Włochy 135.75, Szwajcarja 673, Danja 924, Holandja 1394, Norwegja 763, Szwecja 931, Rumunja 18.35, Niemcy 830, Wiedeń 492.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 8. 10 (AW) Warszawa 11.07, Londyn 485 1/4, Paryż 287 i pół, Wiedeń 14 1/16—14 1/8 Praga 296 1/4, Włochy 371, Belgja 274, Budapeszt 14 1/16—14 1/8, Szwajcarja 19.32, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.01, Oslo 21.90, Kopenhaga 26.55 Sztokholm 26.73. Hiszpanja 14.97, Bukareszt 53 i pół, Berlin 23.81 3/4, Belgrad 177.

URI CWI GRINBERG

Z cyklu: Jerozolima doczesna.

U Twoich stóp

U Twoich stóp składają królowie korony i na twarz padają — —

to niewolnicy Twoi i Boga Twojego

I nawet Rzym śle do Ciebie swój marmur, kryształ i złoto,

aby na ciele Twojem świątynię wspaniałą zbudować.

A my — my Twoje dzieci obdarte — przyszliśmy z krajów dalekich, gdy bunt się narodził nam w sercu,

by być tu poprostu synami Twojego królestwa: dzikiego kaktusu i skał.

Przyszliśmy z krajów dalekich z tobołkiem małym na plecach —

w tobołku skryliśmy pstrą naszą szatę, jak żywą, schwytaną jaszczurkę.

Srożył się ojciec, płakała matka i łóżko biale osierociało.

Niesiemi Ci w darze krew i robocze dłonie, muskuły nasze i miłość i barki,

których losem jest dźwigać globus hebrajski w trudzie i znoju —

i wszystkie sny i marzenia nasze dalśmy zato, by móc robotnikiem na ziemi zdziczałej Twej zostać.

Zapytaj Ty przez Tytusa spalona: jest jeszcze kto nam podobny?

Jest-li na świecie kto jeszcze, kto pała miłością tak przeogromną do ruin swojego królestwa?

Gdzie jeszcze słucha się tak miłosiernie wycia szakali? —

Gdzie jeszcze kocha się febrę miłością czerwoną?

Gdzie jeszcze chudnie się tak i milczy i skały całuje jak tu?

Żar spala dzień w dzień młodość rozkoszną i sypie popiół jak złoto w szczeliny skalne.

Lecz my nie żądamy zapłaty za naszą niedolę —

i tylko ścielem moczary ciałami naszych najdroższych,

tych, co na bagnach morderczych szczepili eukaliptusy, —

a teraz za żerowisko służą robakom kanaanejskim —

my wierni Tobie gotowiśmy ciałem, co płonie w malarji

most rozpalony zbudować, rzucony ponad przepaścią krwi do Twego królestwa, co przyjdzie —

Jakgdyby wojna tu była i miecz wyostrzony śmierć szerzył,

My Ci kurhany usypiem z trupów, jeden przy drugim!

A ktoś, kto nie wierzy w majestat zawarty w cierpieniu,

od skały do skały się tuła, narzeka, złorzeczy —

przebacz mu, przebacz i pozwól złorzeczyć, powól mu iść

od skały do skały, bo ciężka wezbrała w nim gorycz —

a on nie może oderwać rękoma głowy od ciała

i rzucić nią jak czerepem o kamień posępny.

A przecie nawet w oszczepcie męża tego zawarte jest echo pieśni Twej wzniosłej.

Bo jego stopy tańczyły tu „horrę“ w takt pieśni „Buduje Bóg Galil“,

w noc rozgwieżdżoną — — —

A za nim do Jaffy zwróci swe kroki, do biura reemigracji —

jeszcze tu wiele dni, nocy przepędzi i w skałę bić będzie łomem żelaznym — u Twoich stóp —

i jeść będzie chleb Twój święty w pocie czoła

i będzie z goryczą papieros palił, z okiem czerwonem od łez —

i może raz jeszcze zatańczy „horrę“ — i może tylko raz jeszcze zaśpiewa — zakrzyczy: „Buduje Bóg Galil“, —

a będzie to w noc rozgwieżdżoną.

Przełożył z hebrajskiego Szymon Wolf.

Dziś ma wybuchnąć strajk urzędników państwowych w Austrji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 8 10. (D) Jak już doniosłem, urzędnicy państwowi w Austrji postawili rządowi ultimatum, domagając się przyznania 20 procentowej podwyżki płac. Urzędnicy dali rządowi termin do 8 października, oświadczając, iż gdyby do tego czasu nie nadeszła pozytywna odpowiedź rządu, rozpocznie się z dniem tym strajk urzędników państwowych.

Rząd oświaczył gotowość przyznania 8 i pół procent podwyżki, zaznaczając, iż rokowania co do dalszej podwyżki nie mogą się rozpocząć przed 12 października, ze względów budżetowych. Dziś odbyła się w tej sprawie rada ministrów, która zastanawiała się nad sytuacją. Rada ministrów doszła do przekonania, iż spełnienie żądań pracowników jest niemożliwe. Wobec tego stanu rzeczy jest rzeczą prawdopodobną, że jutro o godzinie 12 w południe rozpocznie się strajk urzędników. Strajk obejmować będzie urzędników w ministerjach i innych urzędach państwowych a nadto objąć ma pracowników telefonu i telegrafów.

Wyłączyli się od udziału w strajku pracownicy pocztowi i kolejowi którzy oświadczyli, iż strajk w obecnej chwili, kiedy rząd sklania się do częściowego uwzględnienia żądań urzędników, byłby szkodliwy i niepopularny.

Jak się dowiaduję, władze zorganizowały na wypadek strajku pogotowie, które obejmie pracę w ministerjach i urzędach. Natomiast telefon i telegraf na wypadek strajku będzie nieczynny.

Urzędnicy jeszcze niezdecydowani

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 8 10. (D) Godzina 10.30 wiecz. Wieczorem rozpoczęły się obrady zarządu związku urzędników. Rozważana jest sprawa ewentualnego odroczenia strajku do 12 bm. W tej chwili obrady jeszcze trwają i decyzja nie zapadła.

Wśród ogółu urzędników państwowych panuje nastrój przeciwny strajkowi. Mimo to wybuch strajku zdaje się być nieunikniony ze względu na to, że przywódcy urzędników już za bardzo się zaangażowali w tej sprawie.

Kopalnie angielskie w niebezpieczeństwie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 8 10. (L) W związku z wynikiem plebiscytu, który zaecydował o odrzuceniu propozycyj rządowych przez górników, zarząd związku górników uchwalił wczoraj zaostrzenie walki strajkowej. W szczególności uchwalono wycofać z kopalń pogotowia, które czuwają, ażeby kopalnie nie zostały zalane wodą. Pogotowia te otrzymały rozkaz opuszczenia pomp w kopalniach. Tem samem kopalniom grozi zupełna ruina.

W odowiedzi na tę uchwałę oświadczono ze strony rządu, iż rząd nie dopuści do zniszczenia kopalń, choćby miał użyć siły. W razie oporu ze strony górników rząd postawi marynarzy przy pompach dla zabezpieczenia kopalń.

Mowa Baldwina na kongresie konserwatystów

Londyn, 8. 10 PAT. Premjer Baldwin przemawiając wczoraj na kongresie konserwatystów w Scarborough oświadczył, że wstąpienie Niemiec do Ligi narodów iratyfikacja traktatów locarneńskich jest wspaniałym triumfem dyplomacji brytyjskiej i uwieńczeniem wielkiego dzieła dyplomacji brytyjskiej spr. zagranicznych. Następnie premjer oświadczył, iż osiągnięto porozumienie w sprawie spłaty długu włoskiego i francuskiego na warunkach, które premjer uważa za słuszne. Wkońcu swego przemówienia premjer uczynił aluzję do zamiaru rządu wniesienia poprawek do ustawy o Trade Unionach, co stoi w związku z ostatniemi wypadkami.

Londyn, 8. 10 PAT. Na kongresie konserwatystów w Scarborough powzięto rezolucję, obiecującą rządowi poparcie we wszystkich krokach mających służyć do ograniczenia czynności agentów sowieckich w Anglji. Locker-Lampson oświadczył, że bolszewicy muszą zostać z Anglji wyrzuceni. Krassin musi opuścić Anglję, zaś Anglja musi zrzucić z siebie więzy Moskwy i stać się z powrotem wolnem królestwem. Wniosek ten został owacyjnie przyjęty.

Były dyktator Grecji postawiony w stan oskarżenia

za nieuczciwe spekulacje giełdowe

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Ateny, 8. 10 (D) Komisja śledcza, która została ustanowiona, uchwaliła ściganie drogą karno sądową byłego dyktatora Pangalosa i jego ministra skarku Tantalidisa, z powodu spekulacyj giełdowych, które przyniosły im 6 milj. drachm. Komisja zarzuca Pangalosowi, że kazał rozpuścić na giełdzie pogłoskę o sfinalizowaniu pożyczki amerykańskiej, przez co nastąpiła znaczna zwyżka kursów.

Rewizja procesu Windischgraetza ukończona

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 8 10 (D) Rewizja procesu o fałszerstwo franków francuskich zakończyło się dziś przed trybunałem kasacyjnym. Wyrok ogłoszony będzie na piśmie we czwartek rano.

Rokowania przedstawicieli niemieckiego i ang. przemysłu

Londyn, 8. 10 PAT. Dzisiaj rozpoczyna się konferencja między przedstawicielami przemysłowców angielskich i niemieckich w posiadłości ministra komunikacji Ashleya. Omawiane na nej będą wzajemne stosunki handlowe. Oficjalnie oświadczają, że udział członka gabinetu angielskiego nie posiada charakteru urzędowego, ponieważ Ashley będzie obecny tylko jako osoba prywatna. Wśród delegatów angielskich znajduje się sir Robert Horne, przywódca właścicieli kopalń Wililams oraz przedstawiciel przemysłu włókienniczego Willey. Jak donoszą dzienniki, konferencja pozostaje w związku z wielkim planem utworzenia w Europie Unji gospodarczej, a to celem stworzenia konjunktury, jaką się cieszy przemysł amerykański dzięki temu, iż panuje na całem terytorjum Stanów Zjednoczonych bez granic celnych.

Zamach na instytut ubezpieczeń

Paryż, 8. 10 PAT. Pisma donoszą z St. Jago de Chili, iż na gmach instytutu ubezpieczeń rzucono bombę. Przyczyną zamachu było — jak przypuszczają — niezadowolenie sfer robotniczych z ustawy o przymusowem ubezpieczeniu.

Obchód rocznicy [illegible] dzin twórcy Don Kiszota

Madryt, 8. 10 PAT. Fabra. Cała Hiszpanja obchodziła wczoraj po raz pierwszy rocznicę urodzin Cervantesa, autora Don Kiszota, jako święto narodowe. W uniwersytetach i szkołach odbyły się wykłady o znaczeniu Don Kiszota. Na ulicach rozdawano bezpłatnie rozmaite broszury.

Hindenburg przyjął dymisję generała Seekta

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 8 10 (T) Prezydent Rzeszy Hindenburg Przyjął dzisiaj dymisję dowódcy Reichswehry generała v. Seeckta. Gen. v. Seeckt został dziś przyjęty przz prezydenta na pożegnalnej audjencji.

Jako następca gen. v. Seeckta wymieniany jest gen. Reinhardt, znany ze swych republikańskich i demokratycznych poglądów. Jak się dowiaduję, gen. Reinhardt prosił o niebranie jego kandydatury pod uwagę.

Sensacyjne postanowienie umowy z Hohenzollernami

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 9 10. (T) Podpisana wczoraj umowa w sprawie odszkodowania dla dynastji Hohenzollernów zawiera pewne sensacyjne postanowienie. Oto umowa zezwala Hohenzollernom na pobyt na obszarze państwa niemieckiego a nawet określa ścile jakie rezydencje stoją do dyspozycji b. panujących, na wypadek przybycia ich do Niemiec. I tak, dla ex-cesarza Wilhelma II zarezerwowany jest pałac w Homburgu, dla następcy tronu zaś pałac Cäcilienhof w Poczdamie. Nadto cesarz otrzymuje do swej dyspozycji mauzoleum w pałacu Sans Souci.

Znowu incydent w okupowanem mieście

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Moguncja, 8 10 (D) Wczoraj popołudniu grupa Niemców oddała kilka strzałów do przechodzącego sierżanta francuskiego. Przechodzący patrol wojskowy aresztował sprawców.

Jeszcze jeden sprawca zamachu kolejowego pod Leiferde?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Luksemburg, 8. 10 (D) Do policji tutejszej zgłosił się niejaki nawiskiem Teodor Baschoff pochodzący z Kolonji i zeznał, że jest on jednym ze sprawców zamachu na pociąg pod Leiferde. Zamachu dokonał wspólnie z Ottonem Schultzem, natomiast drugi aresztowany w tej sprawie jest niewinny.

Policja tutejsza bada obecnie prawdziwość zeznań Baschoffa.

System oszczędnościowy we Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 8 10. (K) Rząd wydał szereg zarządzeń, mających na celu przeprowadzenie daleko idących oszczędności w administracji państwowej. Znacznej redukcji ulegnie personal pocztowy, organizacja zaś poczto ulegnie znacznemu uproszczeniu.

Dziś odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano sytuację zagraniczną oraz kilka spraw wewnętrznych. Następne posiedzenie rady ministrów odbędzie się dopiero 17 bm. gdyż Poincare wyjeżdża jutro na kilkudniowy urlop wypoczynkowy.

Briand nie spotka się z Mussolinim

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 8. 10 (K) Rząd francuski ogłosił dziś oficjalnie, iż propozycja Mussoliniego w sprawie spotkania się z Briandem zostaje odrzucona.

Zwyżka lira

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Medjolan, 8 10 (D) Dziś nastąpiła tu znaczna zwyżka lira, dochodząca do 3 procent. — Wskutek zwyżki załamała się na całej linji spekulacja. Spekulanci podobnie, jak w r 1924 podczas nagłej zwyżki franka doznali olbrzymich strat.

Kredyty na rzecz stabilizacji franka belg.

Londyn, 8. 10 PAT. Belgja zawarła z bankami angielskiemi i amerykańskiemi umowę w sprawie kredytu w wysokości 100 miljonów dolarów, celem stabilizacji waluty belgijskiej. Kredyt ten będzie uruchomiony w dwóch ratach po 70 i 30 miljonów dolarów.

LOSY LOTERJI KLASOWEJ

POLECA:

A. HOLZER, Kantor Wymiany

KRAKÓW, SUKIENNICE L. 9.

I. klasa: cena losu Zł 40·—
„ 1/2 „ „ 20·—
„ 1/4 „ „ 10·—

ZLECENIA LISTOWNE ZAŁATWIA SIĘ ODWROTNIE.

Nowość dla Pań i Panów!

Kto chce mieć czysto ogoloną twarz niech używa jedynego środka do golenia

„RAZOL“

„RAZOL“ goli bez brzytwy, usuwa włosy bez trudności czyniąc twarz gładką.
„RAZOL“ ma przyjemny zapach.
„RAZOL“ jedyny środek hygieniczny wydelikaca twarz, usuwa pryszcze i wągry.
„RAZOL“ zaoszczędza czas i pieniądze, każdy może się sam golić.
„RAZOL“ nabyć można jedynie w zakładzie fryzj.

Józefa Schönwalda

Kraków, ulica Dietlowska L. 51.

Na prowincję wysyła się paczkę „Razolu“, wystarczającą na 20 razy wraz ze sposobem użycia za nadesłaniem Zł 4.
Jednorazowa próba przekona o dobroci „Razolu“

M. BLINDMAN

udziela lekcyj **języka i literatury hebrajskiej** od początków do najwyższego wykształcenia, jakoteż biblji i Talmudu. **Kraków, Berka Joselewicza 9.**

Wełny na płaszcze

kostjumy i suknie, płótna na bieliznę, pościel i obrusy, podszewki, flanele, brokaty i t. p. poleca najtaniej założona w roku 1894 firma

AMALJA SCHRAGER dawniej BERKA

Kraków, pl. Dominikański 2.

Drobne ogłoszenia

Lekcji francuskiego, niemieckiego, angielskiego (gramatyka, konwersacja, literatura) udziela siła pierwszorzędna. Również lekcje zbiorowe. Warunki przystępne. Kraków, Zielona 11, II. piętro, ganek

Nowości beletrystyczne i naukowe. Wypożyczalnia A. Gumplowicza, Kraków, Bracka 8. — Warunki abonamentu przystępne. Można rozpocząć każdego dnia

Pokój dla intel. panienki do wynajęcia. Informacji z grzeczności udziela Jakób Bornstein, Krakowska 5 w podworcu

Zdolnych ekspedjentów z działu bławatnego, poszukuje dom towarowy S. Rosenberg, Biała-Bielsko

Poszukuję pokoju. — Położenie obojętne. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Wolny“ do Adm. N. Dz.

Sklep front., przy ul. Florjańskiej do odstąpienia. Zgłoszenia pod „R. N.“ do Biura Stattera. Rynek 8

Kamienie do zapalniczek fabryki „Treibacher“ znacznie potaniały i są do nabycia w przedstawicielstwie „Auermetal“, Kraków, ul. Dietla 74, II. p.

Akademiczka z kilkuletnią praktyką korepetytorską udziela lekcyj i przygotowuje do klas wyższych. Również niemieckie, fortepian i początki francuskiego. Zgłoszenia pod „Gwarancja“ do Ad. N. Dz.

Szukam 7—12.000 dolarów do korzystnego interesu budowlanego. — Zgłoszenia pod „Inżynier“ do Adm. N. Dz.

Właściciele domów, mający pokój z kuchnią z wygodami do wynajęcia, ewent. później za rocznym czynszem z góry, zechcą się zgłosić pod „Bezdzietny-inteligentny“ do Ad. N. Dziennika

Zdolną ekspedjentkę z branży modnej, przyjmie zaraz Adolf Faber, ul. Florjańska 6. Reflektuję na pierwszorzędną siłę

Właściciel kilku domów

pierwszorzędny fachowiec, obznajomiony wszelkiemi możliwemi pracami około domów, remontami itp. poszukuje kilku

domów w Berlinie do zarządu.

Załatwia: **Zaliczki czynszu** jakoteż **kredyty hipoteczne.**

Łask. zgłoszenia skierować należy na adres:

FENDLER & GERSTEN, BERLIN N. O. 55

HEINR. ROLLERSTR. 15.

W Bochni dom drewniany, nowy o 8 ubikacjach i sklepie, nadający się dla rzeźnika lub handlu korzennego około 1 i pół morga grunta, przy ruchliwej ulicy, 15 minut od stacji kolejowej zaraz do sprzedania. Staweoki Władysław, Bochnia

POSZUKUJĘ

do 4-ga dzieci akademika (fil.) do uczniów z 3 i 4 gimn. oraz do pomocy z 4 i 6 ludowej. — Język hebrajski wymagany. Zgłoszenia Gries, Rabka

„DYWAN“

Tkalnia dywanów i kilimów
KRAKÓW-PODGORZE
ŚW. KINGI 9 linja tram. 3
poleca
DYWANY I KILIMY
bezkonkurencyjnie tanio.
Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

Poszukuje się

pożyczki 1000 dolarów na I. hipotekę domu handlowego w większem miejscu kąpielowem. — Zgłoszenia pod „Pożyczka“ do Ad. N. Dz

---

Konc. Freblówka hebr.-polska

przy ul. Wrzesińskiej Nr. 3

rozpoczyna zabawy dla dzieci od lat 3—7 w czwartek 7 X. przed południem. - Dodatkowe wpisy przyjmuje się codziennie

Przy szkółce ogród. Liczba dzieci ograniczona. Opłata miesięczna 15 Złotych.



BATERJE MARKI „Lehuta“ złota są najlepsze
Leopold Hufferer
KRAKÓW Grodzka 43
LATARKI ELEKTR.
NAJWIĘKSZY WYBÓR

KONCYPIENT

z praktyką na prowincji poszukuje posady od 1 października br.
Zgłoszenia pod „Koncypient“ do Adm. N. Dz.

ZGŁOSZENIA

na wieczorne kursa modniarstwa dla Pań oraz **na wieczorne kursa kroju i szycia** przyjmuje

Ognisko Pracy, ul. Mikołajska L. 9, II. p.

od dnia 7-go bm. codziennie między 12—2.
Wszelkie informacje na miejscu.

Magazyn Nowości dla Pań i Panów

B. N. SPIRA, KRAKÓW

FLORJAŃSKA L. 12

poleca

konfekcję damską i dziecięcą

specjalność: Płaszcze i kostjumy damskie

Kierownik:

H. SONNTAG

NOWE ŻURNALE

francuskie i nowe kroje jesienne

nadeszły do pracowni kostjumów i sukien damskich i dziecięcych

w Ognisku Pracy, ul. Mikołajska 9, II. p.

Zamówienia przyjmuje się w godzinach 11—1 z wyjątkiem sobót i niedziel.

BANK LUDOWY W JAŚLE

Spółdzielnia z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne itp.
Powierzone zlecenia wykonuje punktualnie licząc minimalną prowizję.

Zarząd:

Kramer Benjamin, prot. kupiec i właśc. real.,
Dr. Abraham Kornhäuser, adwokat,
Robert Rubel, wł. dóbr i rafinerji spirytusu,
Salomon Wistreich, prot. kupiec,
Benjamin Unger, właściciel realności.

Krystalicznego wyglądu

i wybornego smaku

HERBATA EWIG

jest upiększeniem każdego stołu

Smakoszom polecamy

Różę Cejlońską

zbieraną z wierzchołków krzewów najlepszej plantacji.

Koncesjonowany

Zakład zastawniczy

OZJASZA SCHNEEWEISSA W RZESZOWIE

ZOSTAŁ URUCHOMIONY

Usuwa radykalnie

PRZEPUKLINĘ

najzastarzalszą i najniebezpieczniejszą u Pań, Panów i dzieci, po osobistem zjawieniu się pod dozorem wybitnego lekarza-specjalisty, bandażami nowego, opatentowanego wynalazku swego i prof. dra Raskai'a. — Na żądanie prospekty darmo.

M. TILLEMANN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży. KRAKÓW ul. SZLAK 39.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7